

Uroczyste obchody święta narodowego NRD

W piątek Niemiecka Republika Demokratyczna obchodziła swe święto narodowe — jedenastą rocznicę utworzenia pierwszego w historii niemieckiego państwa robotników i chłopów. Berlin demokratyczny przybrał odświętny wygląd, ulice i domy udekorowano flagami i herbami NRD.

Na cmentarzu Berlin-Friedrichsfelde odbyła się uroczystość złożenia wieńców pod pomnikami wybitnych przedstawicieli niemieckiego ruchu robotniczego, Karola Liebknechta, Róży Luksemburg, Ernesta Thaelmanna, a także zmarłego niedawno pierwszego prezydenta NRD — Wilhelma Pieka. W uroczystości złożenia wieńców wziął udział pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, premier Grotewohl, przedstawiciele prezydium Izby Ludowej NRD i Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

W wielu miastach NRD pod pomnikami żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walce z hitleryzmem, zostały złożone wieńce. (PAP)

Prawa ręka Debré — w stronę lewicy

W czwartek wieczorem przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego Chaban-Delmas wystąpił z dłuższym przemówieniem, w którym domagał się od rządu uznania powagi parlamentu i poszanowania jego roli. Przemówienie to wzbudziło sensację. Chaban-Delmas jest bowiem zawsze gorącym zwolennikiem wszelkich posunięć rządu, prawa ręka premiera Debré w parlamencie i po raz pierwszy wystąpił on z żądaniem, o które od dwóch lat walczą bezskutecznie postępowi deputowani francuscy.

Obserwatorzy polityczni w Paryżu podkreślają, że fakt ten jest odzwierciedleniem nie pokoju, nurtującego społeczeństwo z powodu arbitralnych posunięć rządu, a przede wszystkim z powodu jego polityki algijskiej, sprowadzenia Bundeswehry do Francji, rujnujących Francję planów atomowych i rosnącego ograniczenia swobód demokratycznych. (PAP)

Popularne schronisko padło pastwą ognia

6 bm. w późnych godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar w schronisku górskim „pod Muffonem” koło Dusznik. Jest to jedno z najpiękniejszych, najlepiej utrzymanych i najpopularniejszych schronisk turystycznych. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, spłonął dach oraz pierwsze i drugie piętro. Pozostały tylko resztki parteru. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 8 października 1960

Cena 50 gr
Nr 241 (5189)

Dokument demaskujący rewizjonizm w NRF

Szefowie polskich przedstawicielstw dyplomatycznych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji oraz innych krajach NATO dokonali démarches w nawiązaniu do wymiany not z rządami tych krajów w związku z przemówieniem kanclerza NRF Adenauera w Duesseldorfie w dniu 10 lipca 1960 r.

Polscy przedstawiciele dyplomatyczni zwrócili uwagę wymienionych rządów na wzmożenie aktywności kół militarnych NRF, zmierzających do wyposażenia armii zachodniemieckiej w broń rakietową i atomową oraz zniesie-

nia obowiązujących jeszcze w NRF ograniczeń zbrojeniowych, co znalazło wyraz zwłaszcza w znanym memorandum dowództwa Bundeswehry. Wskazali oni również na wzrastające w NRF nasilenie kampanii rewizjonistycznej z udziałem członków rządu NRF, co przyczynia się do zwiększenia napięcia międzynarodowego.

Rozpoczęcie rozmów Paryż — Bonn

W dniu wczorajszym przybył do Bonn premier Francji Michel Debré i minister spraw zagranicznych Couve de Murville. W czasie dwudniowej wizyty w stolicy NRF przeprowadzą oni rozmowy z kanclerzem Adenauerem, ministrem spraw zagranicznych von Brentano i innymi osobistościami zachodniemieckimi.

Głównym tematem rozmów będą propozycje jakie wysunął de Gaulle w sprawie NATO i Europy zachodniej oraz sprawa oddania Bundeswehry bez na terytorium francuskim. (PAP)

Delikatne ucho ministra Straussa

Minister obrony NRF, Strauss powiedział na jednym z zebrań, że bazy dla zachodniemieckiego lotnictwa na terenie Francji są konieczne, gdyż Ministerstwo Obrony chce uniknąć „hałasu w gęsto zaludnionych Niemczech zachodnich”. (PAP)

30 tysięcy beczek

Z łowisk Morza Północnego powrócił niedawno do portu gdyńskiego statek fiolety rybackiej m/s „Pułaski”. W jego ładowniach znajduje się 30 tysięcy beczek śledzi. (PAP)

CAF — fot. Uklejewski

Dla udokumentowania zasięgu wzmagającej się akcji rewizjonistycznej w NRF polscy przedstawiciele dyplomatyczni złożyli aide-mémoire, którego tekst podaje szczegółowe fakty nasilenia rewizjonizmu w NRF. Oto niektóre z nich:

Jeszcze niedawno rząd NRF usiłował stwarzać pozory, że nie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Generał Cz. Waryszak gościem LPZ

Wczoraj wojewódzka organizacja Ligi Przyjaciół Żołnierza odwiedził dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waryszak. W godzinach rannych generał zapoznał się z pracą organizacji LPZ w powiecie kościańskim. W południe odbyło się w Poznaniu spotkanie generała z aktywnym wojskowym i LPZ-em. Wzięli w nim udział sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Aleksander Anholcer, zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Stefan Urbaniak, poseł Ziemi Wielkopolskiej — Aleksander Rozmiar i przedstawiciele zakładów pracy.

W kilkugodzinnej rozmowie obecni omawiali dotychczasowe wyniki pracy i plany na przyszłość, podkreślając jednocześnie poważną pomoc Wojska w akcjach społecznych. Najlepszym jej dowodem była chociażby walka o zapewnienie wody i światła dla Poznania w lutym br., pomoc w żniwach itp.

Generał A. Waryszak zapewnił zebranych, że praca Ligi Przyjaciół Żołnierza pomaga wiele w wychowaniu ideowym żołnierzy, włączyć Wojsko ze społeczeństwem.

Na zakończenie zebrania uchwalono wysłanie telegramu do Komitetu Centralnego PZPR ze słownymi poparcia dla stanowiska delegacji polskiej na XV sesji ONZ i zapewnienia dalszej pracy nad umocnieniem naszej Ojczyzny. (js)

TELEGRAM

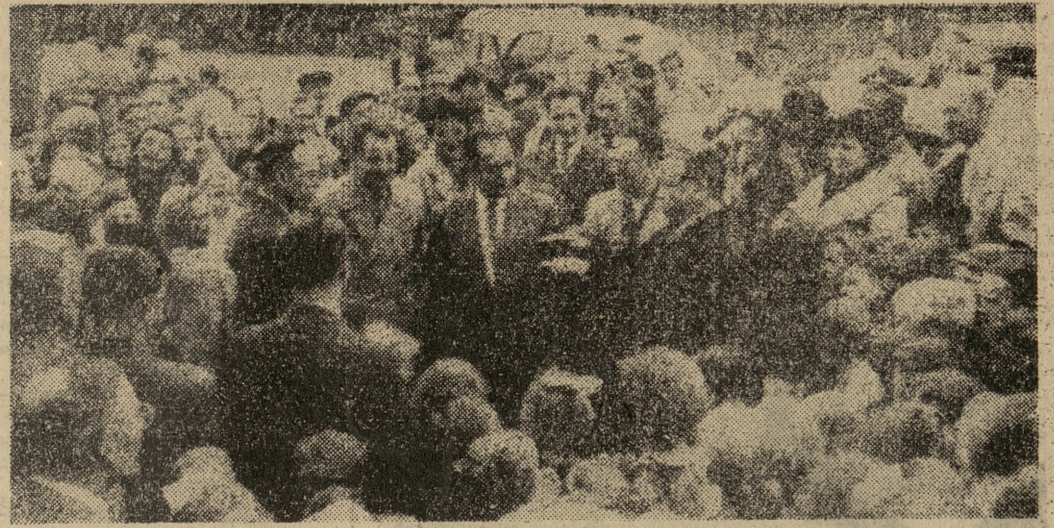
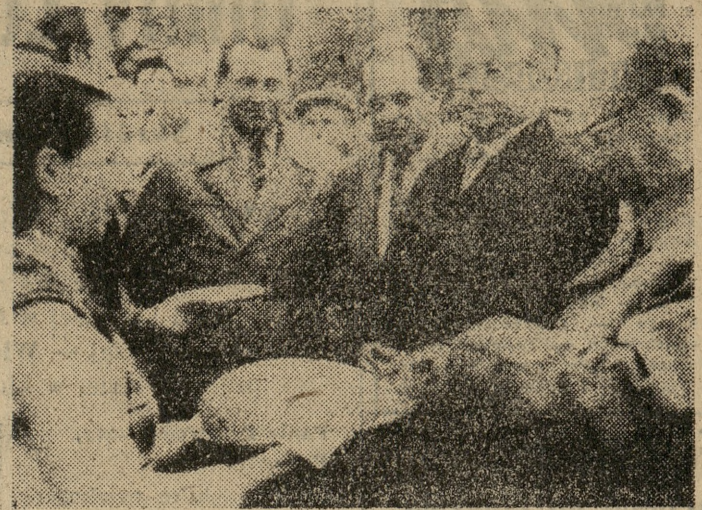
I SEKRETARZ KW PZPR W POZNANIU
TOW. JAN SZYDLAK

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krohli i Komitet Społeczny Funduszu Budowy Szkół meldują, że w dniu 4 bm. wykonano 100,7 proc. realizacji składek na SFBS i 113 proc. na odbudowę kraju i stolicy (SFOS) na 1960 r.

Przewodniczący Komitetu Społeczny Budowy Szkół
St. Olejniczak
Przewodniczący Prezydium MRN
J. Szpurka

Polska Akademia Nauk
BIBLIOTEKA KÓRNICKA
Kórnik, powiat Śrem

Družba — znaczy przyjaźń



Spotkania delegacji KC KPZR z ludźmi Wielkopolski cechowała — jak już pisaliśmy — obopólna serdeczność i bezpośredniość. Nasze zdjęcia pokazują migawki z pobytu delegacji w spółdzielni produkcyjnej w Turowie. Gości powitano tam chlebem i solą ale chleb ten wypieczono już z nowych zbiorów, które w tym roku udaly się znakomicie. Na zajęciu górnym Igo. Niedwiediew częstuje się chlebem, chwalać jego udany wypiek. Obok stoi przewodniczący delegacji Andrej Kirilenko — kandydat na członka Prezydium KC KPZR, dalej i sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak i sekretarz KP PZPR w Szamotułach — Bolesław Stachowiak.

Z roku na rok rozwija się gospodarka turowskiej spółdzielni, toteż w bieżącym roku dniówka obrachunkowa wyniesie 60 zł i 5 kg zboża. Te osiągnięcia spółdzielców bardzo podobały się gościom, niemniej Andrej Kirilenko nie szczędził rad i wskazówek idących w kierunku dalszego rozwoju mechanizacji pracy w spółdzielni i polepszenia mleczności krow (zdjęcie dołnej). Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Turowie długo pamiętać będą wizytę mądrych i dobrych przyjaciół, z którymi łączy ich wspólna idea budownictwa nowego, lepszego życia. (sz)

Fot. (2) — K. Przychodźki

Nota rządu ZSRR do USA

W dniu 6 bm. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR G. Puszkin przyjął ambasadora USA w Moskwie Thompsona, któremu wręczył notę rządu radzieckiego.

Rząd radziecki — głosi m. in. nota — oświadcza, iż nie będzie obojętnie obserwować uzbrajania Niemiec zachodnich w broń rakietową i nuklearną i zmuszony będzie w odpowiedni sposób podjąć kroki, jakie uzna za niezbędne dla zagwarantowania bezpieczeństwa Związku Radzieckiego oraz państw związanych sojuszami z ZSRR.

Rząd ZSRR uważa za niezbędne raz jeszcze zwrócić uwagę na nielegalny charakter zbrojen NRF, prowadzonych pod szyldem NATO i jak najbardziej stanowczo podkreślić, iż żadne separatystyczne układy zawarte przez USA i inne państwa zachodnie z NRF, nie mogą uwolnić ich — przed zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami — od zobowiązań, wynikających z deklaracji o klasę Niemiec i innych uchwalonych wspólnie układów sojuszniczych mówiących o niedopuszczalności wskrzeszenia militarysty niemieckiej w jakiegokolwiek postaci. (PAP)

Debata generalna wznowiona

Dalsza dyskusja w sprawie ChRL rozmowy i spotkania

Wczoraj około godz. 15 Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wznowiło debatę generalną. Do głosu zapisani są przedstawiciele — Portugalii, Jemenu i Czangkajszekowiec. Następnie wznowiona zostanie dyskusja nad przywróceniem Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ.

Sprawa ta była także dyskutowana na nocnym posiedzeniu z czwartku na piątek. Sześciu mówców wypowiedziało się za omówieniem na bieżącej sesji kwestii reprezentacji Chin Ludowych w ONZ. M. in. przemawiali: przewodniczący delegacji polskiej Władysław Gomułka (fragmenty przemówienia zamieszczamy na str. drugiej) oraz przewodniczący delegacji białoruskiej Kirył Mazurów.

W godzinach wieczornych przewodniczący delegacji radzieckiej — N. S. Chruszczow wziął udział w przyjęciu wydanym przez klub korespondentów akredytowanych przy ONZ.

W nocy z niedzieli na poniedziałek czasu warszawskiego

premier Chruszczow wystąpił w dyskusji przed kamerami telewizji amerykańskiej.

6 października w późnych godzinach wieczornych prezydent Indonezji Sukarno odwiedził, przed udaniem się w drogę powrotną do kraju — N. S. Chruszczowa.

W czasie przyjaźnej i szczerzej rozmowy N. S. Chruszczow i prezydent Sukarno dokonali wymiany poglądów na szereg istotnych problemów, będących przedmiotem zainteresowania obu stron.

W tymże dniu prezydent Indonezji odbył w Waszyngtonie 45-minutową rozmowę z prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Przed odlotem z Nowego Jorku prezydent Sukarno wyraził swoje rozczarowanie z powodu tego, iż „atmosfera zimnej wojny tak mocno zakorzeniła się w Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

Prezydent Indonezji wypowiedział się za przeniesieniem siedziby ONZ do Genewy.

Premier Chruszczow odwiedził w czwartek panią Eleonore Roosevelt, wdowę po byłym prezydencie Stanów Zjednoczonych.

W nocy z czwartku na piątek premier Chruszczow wziął udział w przyjęciu wydanym przez premiera Indii Nehru. Obaj mężowie stanu rozmawiali przez przeszło 3 godziny.

Premier Indii oświadczył dziennikarzom, iż dyskutował z premierem radzieckim sprawę zmiany struktury ONZ. (PAP)

Odnaczenia i nagrody dla pracowników MO

7 bm. odbyła się w Komendzie Głównej MO uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i nagród 46 funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej z całego kraju za wykazaną przez nich ofiarność w służbie i odwagę.

Uroczystego aktu dekoracji wyróżnionych Krzyżami Zasługi oraz medalami „Za ofiarę i Odwagę w Obronie Życia i Mienia” dokonał komendant główny MO — gen. B. Dobieszak. (PAP)

Morderca milicjanta będzie sądzony w trybie doraźnym

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do Sądu Wojewódzkiego sprawę Leopolda Kuczkowskiego ze Swarzędza. Akt oskarżenia zawiera wniosek o rozpoznanie w trybie doraźnym.

Kuczkowski oskarżony jest o zabójstwo funkcjonariusza MO Henryka Karolczaka oraz o to, że usiłował pozabawić życia Władysława Kłotę, Henryka Fiszerowicza i Romana Kamińskiego. (ak)

W GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Lesław Tokarski, zastępca redaktora naczelnego — Zbigniew Szumowski, sekretarze redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: depesz — Feliks Błot, kultury — Mieczysław Skąpski, łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Ferhat Abbas przybył do Moskwy

W czwartek, na pokładzie samolotu „Tu-104” przybył z Pekinu do Moskwy premier tymczasowego rządu Republiki Algierskiej, Ferhat Abbas wraz z towarzyszącymi mu osobami. Ferhat Abbas zamierza spędzić w Związku Radzieckim kilka dni. Spotka się on z przywódcami ZSRR.



Władysław Gomułka w rozmowie z Cyrusem Eastonem w czasie przyjęcia w hotelu Baltimore wydanego na cześć polskiej delegacji. Fot. — CAF

Z sali sądowej 2, 9, 12 lat więzienia dla Kopeckiego i jego współników

7 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie Antoniego Kopeckiego i współoskarżonych. Trybunał orzekł, że Kopecki popełnił 38 przestępstw, zaś Henryk Starczewski — 27, przy czym większość tych czynów została ekwalifikowana jako zbrodnie z art. 28 MKK — oplacana protekcja. Chodziło tu o powoływanie się na wpływy i znajomości wśród władz kwaterynkowych, podejmowanie się pośrednictwa w załatwianiu spraw mieszkaniowych i wyłudzenie wskutek tego i innych kombinacji (uznanych przez Sąd za pospolite oszustwa) 600 tys. zł. Paweł Matysiak został uznany winnym 9 przestępstw, polegających na pomaganiu Kopeckiemu i Starczewskiemu w brudnych interesach.

Kary: Kopecki — 12 lat więzienia, 6-letnia utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych, Starczewski — 9 lat więzienia i 5-letnia utrata praw. Wobec obu Sąd orzekł całkowity przepadek majątku. Matysiak został skazany na 2 lata więzienia. (ak)

Matkobójstwo przy ul. Inżynierskiej

Mieszkańcy Poznania zostali swym poruszeniem obydłymi zbrodnią matkobójstwa, popełnioną przy ul. Inżynierskiej 7 na osobie Władysława Koczynskiego. W dniu wczorajszym MO znalazła jej zwłoki w piwnicy. W toku wstępnych dochodzeń, ustalono, że 18-letni Wojciech Koczynski, 29 września br. udusił matkę, co czym ukrył zwłoki w piwnicy. Przyczyną zbrodni było najprawdopodobniej to, że matka negatywnie ustosunkowała się do sympatii syna. W Koczynski został aresztowany. Śledztwo w toku. (ak)

Chiny Ludowe muszą uzyskać miejsce w ONZ

Skrót przemówienia szefa polskiej delegacji na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

W dniu 5 bm., na nocnym posiedzeniu XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w toku debaty nad sprawą reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ, przewodniczący delegacji polskiej — Władysław Gomułka, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Panie Przewodniczący, Panowie!

Jestem głęboko przekonany, że nie ma na tej sali ani jednej delegacji, łącznie z delegacją Stanów Zjednoczonych, która nie zdawałaby sobie sprawy z tego, kto faktycznie reprezentuje wielki naród chiński: rząd Chińskiej Republiki Ludowej czy marionetkowy reżim Czang Kai-szeka.

Fikcja reprezentacji Chin, istniejąca w ONZ, od lat 10 pod naciskiem Stanów Zjedno-

czonych, jest zawstydzającym widowiskiem, podrywającym autorytet ONZ.

Chiny stały się członkiem ONZ u jej zarania, gdy były jeszcze krajem słabym, nadszyczym zafanym, zrujnowanym przez wiekową eksploatację kolonialną i wieloletnią wojnę, krajem, rządonym przez sprzedajną i zniechęconą przez lud kłęk — generałów i biurokratów.

Chull, były amerykański sekretarz stanu, mówi o tym w swoich pamiętnikach:

„...rząd ten był pod dominacją reakcyjnych grup Kuomintangu, oddanych swoim własnym, egoistycznym interesom przeżartych korupcją, mało zdolnych do rządzenia.”

Mimo to, Stany Zjednoczone traktowały wtedy Chiny, jako kraj, godny członkostwa ONZ i członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa.

Dziś, gdy Chiny dawno wyzwolone od kolonializmu, od jarzma feudalnych obszarników i kapitalistycznych koncernów, stały się wielkim mocarstwem socjalistycznym, odmawia się im prawa reprezentacji w ONZ.

Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje uzasadnić swoje absurdalne stanowisko oskarżając Chińską Republikę Ludową o agresywną i wojowniczą politykę.

Jest przecież faktem, że Chiny nie okupują ani skrawka ziemi amerykańskiej, natomiast Stany Zjednoczone okupują Tajwan i inne wyspy stanowiące integralną część Chin. Przynależność tych terytoriów do Chin została uznana przez deklarację kairską i potwierdzona przez układ poczdamski, a nawet przez separatystyczny traktat pokojowy z Japonią, zawarty w roku 1951.

Jakim więc sposobem sprawiedliwe żądania powrotu tych terytoriów do Chińskiej Republiki Ludowej nazywa się agresją? Z jakiego tytułu kwestionuje się prawo Chin do wyzwolenia tych wysp i zjednoczenia swego terytorium?

To, co Stany Zjednoczone czynią od lat dziesięciu w stosunku do Tajwanu i wysp przybrzeżnych jest zatem zbrojną interwencją w sprawę wewnętrzną Chin. Akcja USA narusza prawa suwerenne Chin na ich własnym i bezspornym obszarze, narusza prawo międzynarodowe i własne, dobrowolnie zaciągające zobowiązania międzynarodowe. Akcja ta narusza

Kartę Narodów Zjednoczonych.

Jest faktem, że nie chińska wojenna flota morska znajduje się w pobliżu brzegów Stanów Zjednoczonych, lecz amerykańska flota od wielu lat krąży w Cieśninie Taiwańskiej i w wodach terytorialnych Chińskiej Republiki Ludowej.

Jest faktem, że to nie chińskie samoloty wojskowe naruszają przestrzeń powietrzną Stanów Zjednoczonych, lecz amerykańskie samoloty, gwałcące prawo międzynarodowe bezustannie wdierają się nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Całemu światu znane są pogroźki Czang Kai-szeka, że wyładuje on na chińskim kontynencie i rozpocznie wojnę z Chińską Republiką Ludową. Powszechnie wiadomo, kto stoi za Czang Kai-szkiem i kto stanowi jego siłę. Czang Kai-szek nie utrzymał się na Tajwanie ani jednego dnia bez pomocy wojskowej Stanów Zjednoczonych.

W tej sytuacji wymyśla się tu oskarżenia o agresywnych zamysłach wojennych Chińskiej Republiki Ludowej, perfidnie przeinacza się rzeczywistość, usiłuje się wzmocnić na szemu Zgromadzeniu i światowej opinii publicznej, jakoby przywódcy Chińskiej Partii Komunistycznej zdążyli do stworzenia lepszej przyszłości dla narodu przy pomocy bomb jądrowych, których nawet nie posiadają.

Na kogo obliczone są te fałszywe, przekraczające wszelkie precedensy?

Przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej, podobnie jak przywódcy wszystkich krajów socjalistycznych, stojąc nieugięcie na gruncie zachowania i utrwalenia pokoju między narodami świata, wskazują jednocześnie z jakich źródeł wypływały wojny w przeszłości i z jakich źródeł wypływa niebezpieczeństwo wojny w aktualnej sytuacji.

Ci, którzy nie chcą dopuścić Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych, unikają jak ognia podjęcia dyskusji na ten temat.

Koronnym dowodem delegata Stanów Zjednoczonych, mającym wykażać rzekomą agresywność polityki Chińskiej Republiki Ludowej, jest oskarżenie, że — gdyby była ona reprezentowana w ONZ — zagrażałaby wolności i niepodległości Konga i całej Afryce.

Kogo delegat USA chce tym śmiesznym wprost oskarżeniem nastraszyć? Narody Afryki, które widzą w Chinach największy przykład walki z kolonializmem, przykład narodu, który kolonializm wykarzczył do końca i pokazał wszystkim uciśnionym ludom, że można zrzucić imperiali-

styczne jarzmo i zbudować własne, niepodległe państwo?

Przedstawicielowi Stanów Zjednoczonych nie podoba się ustrój społeczny w Chinach. W tym tkwi rzeczywiste źródło amerykańskiego oporu przeciwko uznaniu praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Istota zagadnienia polega bowiem na tym, że do ONZ należą państwa niezależne od swego ustroju społecznego, że członków ONZ nie pytamy o ustrój. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej jest rządem sprawującym władzę od lat jedenastu, jest więc rządem trwałym. Ma on za sobą bezsporne poparcie całego narodu chińskiego.

Panie Przewodniczący!

Liczne są przypadki, gdy rządy głoszą za przyjęciem do ONZ kraju, którego rządu nie uznają. Jest jednak rzeczą bez precedensu, by rząd, który uznał i nawiązał stosunki dyplomatyczne z jakimś państwem, przeciwstawił się jego reprezentacji w międzynarodowej organizacji.

Stany Zjednoczone nie chcą dopuścić Chin Ludowych do ONZ, gdyż oznaczałoby to uszczuplenie ich pozycji w tej organizacji. Chodzi im bowiem o wygranie ONZ jako narzędzia ich polityki zimnej wojny, skierowanej przeciwko państwom socjalistycznym, jako narzędzia w konfliktach między kolonializmem, czy neokolonializmem a interesami narodów, które pragną wyzwolić się z wszelkiej zależności.

Nie trzeba zbyt daleko sięgać pamięcią po przykłady: czym, jeśli nie próbą użycia ONZ jako narzędzia zimnej wojny jest choćby wniosek o postawienie na porządek dnia tzw. „zagadnienia” tybetańskiego czy „zagadnienia” węgierskiego, które nie są ani żadnymi zagadnieniami ani nie należą do kompetencji ONZ?

Niepowstrzymany bieg historii, który doprowadził do powstania światowego systemu socjalistycznego i obraca w grzyby system kolonialny, musi zmienić również oblicze Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie może ona być wykorzystywana dla celów zimnowojennych.

Czy możliwa jest prawdziwie konstruktywna praca ONZ bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej — wielkiego kraju i wielkiego narodu, wywierającego ogromny wpływ na losy Azji i świata? Największym i najdonioślejszym problemem naszej doby jest problem rozbrojenia.

Już przyjęcie szesnastoczynnej rezolucji o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu oznaczało de facto konieczność udziału Chin w ONZ. Każdy, kto za tą uchwałą głosował, musiał zdawać sobie sprawę z tego, że powszechne i całkowite

rozbrojenie jest tylko wtedy możliwe, jeśli w układzie rozbrojeniowym wezmą udział wszystkie państwa, szczególnie zaś wszystkie wielkie mocarstwa. Kto sprzeciwia się udziałowi Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ daje dowód, że nie traktuje poważnie sprawy rozbrojenia.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych usiłował wykazać, że nie należy dopuścić Chin do ONZ, gdyż można z nimi negocjować poza ONZ. Stanowisko to prowadzi w prostej linii do wyeliminowania ONZ od udziału w rozwiązywaniu kluczowych problemów międzynarodowych. Oto realne niebezpieczeństwo, na które wystawia naszą Organizację nieobecność Chińskiej Republiki Ludowej.

Pokojowe stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej znajduje wyraz w konkretnych posunięciach rządu chińskiego, takich np. jak propozycje zawarcia paktu o nieagresji w rejonie Pacyfiku oraz ustanowienia strefy beżatomowej na Dalekim Wschodzie.

ONZ, przywracając należne prawa Chińskiej Republice Ludowej wyjdzie na spotkanie jej pokojowych wysiłków, a zarazem zapewni realizację własnych uchwał mających na celu zapewnienie pokoju i rozwijanie międzynarodowej współpracy.

Warunkiem skuteczności działania ONZ jest jej uniwersalizm.

Póki w ONZ nieobecna jest Chińska Republika Ludowa — póty zasada uniwersalizmu ONZ pozostanie frazesem.

Zasada uniwersalizmu wymaga również przyjęcia do ONZ Mongolskiej Republiki Ludowej.

Jeśli się chce aby nasza organizacja była rzeczywistie organizacją wszystkich narodów, służącą interesom wszystkich narodów, a przede wszystkim ich głównej, wspólnej sprawie — pokojowi i konstruktywnej współpracy wszystkich państw, trzeba wreszcie przelać absurdalną i szkodliwą sytuację w sprawie reprezentacji Chin w ONZ.

Pozytywna decyzja w tej sprawie ma, jak wykazaliśmy, olbrzymią doniosłość dla losów ONZ, dla sprawy pokoju.

Delegacje tu obecne, rządy tu reprezentowane muszą sobie zdawać w pełni sprawę z tego, że ci, którzy ulegną presji i znów nie dopuszczą Chin do ONZ, wezmą na siebie ciężką odpowiedzialność za kontynuowanie polityki, która paraliżuje wysiłki Narodów Zjednoczonych.

Polska wypowiada się za natychmiastowym przyznaniem Chińskiej Republice Ludowej — jedynej i prawowitej reprezentantce wielkiego narodu chińskiego, należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Sensacyjne odkrycie na Kujawach

Niezwykłą sensację wywołało w Inowrocławiu i na Kujawach odkrycie jakiegoś doskonałego miecznika Malew — Stanisław Lewandowski. Oto w pobliskiej wsi Tupadły znalazł on stary miecz, bliźniaczko podobny do słynnego „szczerbca” Chrobrego. Jak wynika z opinii prof. dr Mariana Morelewskiego — członka komisji i rewindykacji skarbów wawelskich, znalezione w Tupadłach miecze pochodzą z tego samego okresu co „szczerbca” i najprawdopodobniej z tego samego warsztatu. (PAP)

(Dokończenie ze str. 1)

identyfikuje się w pełni z jawnie odwetowo-rewizjonistycznymi kłamstwami w NRF. Rozwijając się ostatnio w NRF akcja odwetowo-rewizjonistyczna nie pozostawia już obecnie żadnych wątpliwości co do tego, że rząd NRF nie tylko w pełni popiera sily zachodniemieckie rewizjonizmu i odwetu, lecz wręcz włączył ich plany do oficjalnego programu swej polityki państwowej. W ostatnim okresie stało się jasne, że rząd NRF dostarcza zachęty siłom rewizjonistyczno-odwetowym do ich działalności, otwarcie je finansuje i organizuje.

Wyrazem tego jest m. in. udział w manifestacjach rewizjonistycznych członków i oficjalnych przedstawicieli rządu NRF, w szczególności kanclerza Adenauera, prezydenta NRF Luebke, wicekanclerza Erharda, ministra obrony Straussa, którzy w imieniu rządu NRF oficjalnie wysuwają roszczenia terytorialne wobec innych państw.

Rząd NRF głosi już oficjalnie, że uważa on ziomkostwa za instrument swej polityki. Podczas manifestacji rewizjonistycznej pod nazwą „dzień Pomorza 1960” w Bochum w dniach 4—6. VI. 1960 r., w której uczestniczyło 80 tys. osób, minister rządu NRF von

Wymowny dokument

Merkatz — powołując się na to że przemawia w imieniu kanclerza Adenauera i rządu NRF — stwierdził, iż rząd NRF nie uzna w żadnym wypadku Odry — Nysy jako ostatecznej granicy.

Obecnie rząd NRF solidaryzuje się i popiera również najbardziej skrajne koła rewizjonistyczne, które stawiają sobie za cel przywrócenie przedwarsalskich granic Niemiec.

Rząd NRF nie tylko włączył rewizjonistyczne roszczenia terytorialne do oficjalnego programu polityki państwowej, lecz podnosi je obecnie do rangi „zagadnienia losu całego narodu niemieckiego”.

Sily rewizjonizmu oraz rząd NRF starają się rozpalić nastroje odwetowe — nacjonalistyczne w społeczeństwie zachodniemieckim, wskazując na Układ Poczdamski, jako na źródło „Krzywdy wyrządzonej narodowi niemieckiemu”. Prze-

mawiając 10 lipca 1960 roku w Duesseldorfie na manifestacji tzw. „ziomkostwa Prus Wschodnich” kanclerz NRF Adenauer zaatakował w ostry sposób realizację Układu Poczdamskiego stwierdzając:

„aneksja niemieckich obszarów wschodnich i wysiedlenie ludności niemieckiej stanowią ciężkie pogwałcenie prawa międzynarodowego”.

Rząd NRF i organizacje rewizjonistyczno-odwetowe szukają i domagają się poparcia państw zachodnich dla swej akcji rewizjonistycznej. Uchylanie się państw zachodnich od jasnego uznania granicy na Odrze i Nysie, jako faktu przesądnego i od zajęcia stanowiska wobec niebezpiecznych aspiracji i poczynań sił rewizjonistyczno-odwetowych w NRF, po wduże, że sily te uważają ten fakt za zachętę do dalszych, antypolskich poczynań i liczą na pomoc tych państw w realizacji swych celów.

O wzrastającym nasileniu akcji odwetowo-rewizjonistycz-

nej świadczy m. in. ilość i zasięg organizowanych w br. — finansowanych przez rząd NRF — manifestacji rewizjonistycznych z udziałem przedstawicieli rządu NRF i członków polityków zachodniemieckich. Organizacje rewizjonistyczne zorganizowały w br. tysiące zjazdów i manifestacji, wystaw i odczytów, wydały dziesiątki milionów publikacji, czasopism i ulotek o treści rewizjonistycznej.

Organizacyjną bazę masowego ruchu rewizjonistycznego w NRF stanowią różne — popierane oficjalnie przez rząd NRF — organizacje rewizjonistyczne. W NRF istnieje obecnie 25 wielkich organizacji / rewizjonistycznych, tzw. „ziomkostw”; do tej liczby należy dodać jeszcze około 50 organizacji przesiedleńczych, które uprawiają swą działalność w różnych dziedzinach życia gospodarczego, politycznego, zawodowego, religijnego i kulturalnego.

Organizacje rewizjonistyczne dysponują własnym olbrzymim aparatem propagandowo-

wym. W NRF i Berlinie zachodnim ukazuje się ogółem 350 gazet i czasopism przesiedleńczych o jednorazowym nakładzie ok. 2 milionów egzemplarzy. Ponadto poza granicami NRF ukazuje się ok. 15 periodyków przesiedleńczych w języku niemieckim oraz w języku kraju, w którym są wydawane.

Zasadniczą wagę przywiązują przywódcy rewizjonistyczni do wywołania i umocnienia wśród młodzieży NRF nastrojów „wytwarzania i wyzwolenia ojczyzny na wschód od Odry i Nysy”. Wprowadzono do szkół zachodniemieckich obowiązkowy przedmiot tzw. „Ostkunde (nauka o Wschodzie). Celem tej akcji jest dalsze przesylenie programów nauczania i systemu wychowania młodzieży NRF duchem ekspansji i rewizjonizmu.

Organizacje rewizjonistyczne prowadzą coraz szerszą akcję propagandową również za granicą, w której biorą udział oficjalne i nieoficjalne przedstawicielstwa NRF.

PAP

W chłodny poranek



Fot. — M. Przychodźka

Pokaz hodowlany w Koźminie

Ostatnio odbył się w Koźminie (pow. Krotoszyn) pokaz hodowlany bydła zarodowego po inseminacji, którego celem było przedstawienie osiągnięć z kierunku Unasieniania w Kosowie oraz dorobku hodowców-celników indywidualnych. Ogołem zaprezentowano 68 sztuk bydła, to znaczy: 6 buhajów powyżej 3 lat, 12 do 3 lat, 15 krów mlecznych i 35 jałowic.

Wyniki racjonalnej hodowli bydła zarodowego w powiecie krotoszyńskim uwidaczniają się przede wszystkim w zwiększonym udoju mleka, wzroście zawartości tłuszczu, a także w pomyślnym likwidowaniu choroź (gruźlica, choroba Banga). Przez inseminację dąży się do uzyskania tzw. typu poznańskiego bydła o wadze od 550 do 600 kg i wydajności rocznej 4.500 litrów mleka (przy 3,8 proc. tłuszczu).

Komisja, która dokonała wyceny 68 sztuk bydła, przyznała grupie I dwie nagrody, w grupie II — 4, w grupie III — 7 i w grupie IV — 19 nagród. (sts)

Prawdziwy Dom Kultury

Z wizytą u ostrowskich kolejarzy

Od dłuższego czasu cicho i głucho o kulturze w Ostrowie. Miasto było pozbawione imprez; nie słyszano zespołów miejscowych, a artyści z innych ośrodków jakoś nie chcieli tu zawitać. Ten zastój zaintrygował mnie, co z kolei spowodowało wizytę w Domu Kultury Kolejarzy, największym w mieście i... jedynym ośrodkiem kulturalnym w pełnym tego słowa znaczeniu.

Dom Kultury Kolejarzy jest placówką przyzakładową ZNTK w Ostrowie, nawiasem mówiąc — najlepiej pracującą w Polsce. Prowadzi się tam 15 zespołów, skupiających 542 ludzi. Niektóre z nich, jak kwartet męski czy chór „Echo” słyną z poważnego dorobku: nagranych płyt, występów w Radio i Telewizji. Również zna-

ne, choć nie tak szeroko, są zespoły: pieśni i tańca, teatralny, rytmiki, dziecięce i inne. Oprócz nich pracują kółka zainteresowań: plastyków, fotamatorów (udział w wystawach światowych w Wiedniu i Budapeszcie), modelarskie, filatelistyczne, hodowli kanarków, rybek, pszczoł. Skupiają one ponad 200 osób.

Tu zresztą nie chodzi o leżby. Chodzi o robotę. O dobrą robotę, o jej rozmach. Chodzi właśnie o pokazanie żywotności. Nie myślcie, że to tak łatwo przyciągnąć w prowincjonalnym mieście 800 ludzi. Jeszcze trudniej zainteresować ich, przywiązać do pracy kulturalnej.

Patronat nad Domem sprawują ZNTK. One to wyłożyły około 3 mln. złotych na jego remont. Kwota to duża, ale — co trzeba podkreślić — wydatkowaną z wielkim pożytkiem. Urządzono więc naprawdę piękną nowoczesną salę widowiskową, przebudowano całe wnętrza gmachu, uzyskując szereg pokoi do ćwiczeń, na kaźniarnię itp. Założono nowoczesną aparaturę teatralną (jest co oglądać) oraz klimatyzację, warunkującą ciepło w zimie i chłód w lecie. System wentylatorów zmienia powietrze w kilka minut...

Są więc teraz warunki, aby ożywić pracę zespołów, które obecnie budzą się z letargu. 70-osobowy zespół pieśni i tańca wystąpi już w końcu października z nowym, opartym o motywy folklorystyczne programem. Chór „Echo”, prócz normalnych występów, przygotowuje szereg paranków śpiewaczych dla młodzieży szkolnej. Zespół teatralny zaprezentuje sztukę Goldoniego „Gbur”, którą pokaże także w innych miastach województwa.

Poza tym zorganizowane zostaną spotkania z naukowcami; 30 odczytów o różnorodnej tematyce — medycyna, prawo, technika, kursy Ligi Kobiet i nauka języków obcych, (wspólnie z KM PZPR) odczyty polityczne. Przewidziane są również występy zespołów w Radio i Telewizji. M.in. z Tele-

wizji Katowicka prowadzi się pertraktacje na temat występu chóru „Echa” i kwartetu, a także przyjazdu znanych artystów estradowych oraz przedstawień Operetki Wrocławskiej, która zawsze chętnie gości w Ostrowie. Poznańska nie chce. Dziwnie, ale prawdziwie!

— Ostatnio — powiedział na zakończenie naszej rozmowy kierownik ostrowskiego DKK M. Stasiak — otrzymaliśmy oficjalne zaproszenie dla kwartetu męskiego i zespołu pieśni i tańca na występ do Czechosłowacji. Czesi słyszeli nas w audycji radiowej i zwrócili się z propozycją wymiany zespołów i nut. Byli już u nas z wizytą na Święcie Kolejarza.

Roman Jastrzębski



PROGRAM II (Poznań)

- 9 — Melodie filmowe; 9.40 — Utwory organowe; 10.05 — Gra Orkiestra Mantovaniego; 10.20 — Poznański koncert zyczeń; 11 — Poezja i muzyka; 11.30 — Muzyka ludowa; 11.57 — Sygnał czasu; 12.10 Poranek symfoniczny; 13.10 — „Ze spól Dziewiątką”; 13.50 — Koncert zyczeń; 15 — Audycja dla dzieci; 16 — „Spacerkiem po Pomorzu”; 16.20 — Koncert Chopinowski; 17.15 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.45 — Wyniki losowania Pozn. Gry Liczb. „Koziołki” i Pomorskiej Gry Liczb. „Liczniczka”; 19.15 — „Eliada radiowa”; 21.20 — Piewia piosenek — zapowiada L. Kydryński; 21.50 — Muzyka tańcowa; 22 — Wiadomości sportowe; 22.30 — Poznańskie wiadomości sportowe; 22.30 — Tydzień Muzyki NRD; 23 — Muzyka tańcowa. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.41, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA POZNAŃSKA

- 14 — „Czarny kot” — program dla widzów wiejskich (W-wa); 14.35 — Polska Kronika Filmowa (ok.); 14.50 — Transm. meczu piłk. Węgry — Jugosławia (Budapeszt); 15.40 — Film krótkometrażowy; 17 — Montaż programu Kabareta „Szpak” (W-wa); 17.40 — Filmy z serii „Disneyland” (ok.) 18.50 — Teleturbinę: „Czytamy Szekspira” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.15 — Film fabularny (Łódź); 21.35 — Film fab. prod. polskiej — „Miejsce na ziemi” — (ok.); Na zakończenie programu — wiadomości sportowe (ok.).

KATOWICKA

- 16.40 — Film krótkometrażowy; 17.40 — „W krainie Disneya” — film średniometrażowy; 20.15 — „Krzak” — film fab. prod. wł. — (od 18 l.).

Pochwała lokalnego patriotyzmu

Z keptińskich spostrzeżeń

Obchodzone niedawno 300-lecie Kępna dało miejscowym działaczom sposobność do ukazania rozwoju miasta w przekroju historycznym, w świetle zamierzeń i poczynań społecznych, jak i w perspektywie najbliższych lat. Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazało się za kilka tygodni obszerna biografia miasta i powiatu — dorobek miejscowych autorów. W tej chwili rozpowszechniana jest niewielka broszurka, obrazująca w przystępnej formie osiągnięcia środowiskowe w ostatnim 15-leciu.

W tej zbiorowej pracy znajdujemy materiały, dotyczące wszystkich odcinków życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Dodatką zaś do cennej broszurki jest to, że poszczególne zagadnienia zajmują się ludzie jak najbardziej do tego predestynowani. A więc sprawy polityczne omawia I sekretarz KP PZPR — Marian Pawlak; społeczne — przewodniczący Komitetu Frontu Jedności Narodu Zenon

Polak; rozwojowe — przewodniczący Prezydium PRN i MRN — Stefan Zybura i Stanisław Smardz; historyczne — Jan Kurzawa, przewodniczący Komitetu Obchodu 300-lecia, historyk z zawodu i z zamiłowania; gospodarcze — Jan Gandecki, zastępca przewodniczącego MRN; zagospodarowania przestrzennego — Kazimierz Maciejewski, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej; przemysłowe i handlowe — Wojciech Wójcik, kierownik tego resortu przy Prezydium MRN i spółdzielczości — Walenty Nawrot, kierownik banku.

Problematykę rzemiosła, handlu i usług poruszyli w broszurce specjaliści w tej dziedzinie — Roch Stasiński i Jan Tomczak; zagadnienia społeczno-obyczajowe i prawne — Edmund Maleszka, prezes Sądu Powiatowego; oświatowe — dyrektor Liceum — Roman Szajerman i inspektor szkolny — Zygmunt Fil; kulturalne — Maria Urbaniak, kierownik tego resortu Prezydium PRN i sportowe — Józef Kujawa, sekretarz Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej. Ponadto rozwój służby zdrowia i dalsze założenia w tym zakresie przedstawił obszerne lekarz — dr Andrzej Miodkowski.

Po przestudiowaniu tej broszurki i kilkunastu rozmów z szerokim kręgiem obywateli, można już dość dobrze poznać problemy, nurtujące keptińskie społeczeństwo. Wynika z tego m. in., że środowisko jest wewnętrznie skonsolidowane i wysoce patriotyczne, tak w znaczeniu ogólnym jak i regionalnym.

Patriotyzm lokalny bowiem jest w pewnym sensie siłą napędową przy realizacji założeń rozwojowych miasta. Przewodniczący władz w tym zakresie nie przyniosłyby pożądanego efektów bez poparcia przez ogół mieszkańców. Te momenty właśnie przejawiały się najbardziej w świetle organizowanych uroczystości rocznicowych, w nie szczędzeniu sił i środków na przyozdobienie miasta, w ofiarnym i czynnym udziale społeczeństwa w pra-

cach przygotowawczych i wreszcie w gremialnym udziale w obchodach, który to udział nie był pozbawiony ładunku emocjonalnego.

Pamiętać należy, że koszty uroczystości keptińskich i związane z tym nakłady finansowe na odnowienie domów, na naprawę ulic i placów, na remonty i modernizację urządzeń użyteczności publicznej — zostały pokryte — bez jakichkolwiek dotacji z zewnątrz — z wygospodarowanych przez rady narodowe funduszy i z ofiarności społecznej. To są fakty, świadczące dodatnio o środowisku i jego przywódcach, fakty napawające otuchą na przyszłość.

Plany zagospodarowania przestrzennego Kępna przewidywają m. in. budowę nowych dzielnic mieszkaniowych dla około 10 tysięcy osób, dokończenie rozpoczętej już budowy nowoczesnej szkoły Tysiąclecia, sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, obejmującej cały obszar miasta, przebudowę i modernizację arterii komunikacyjnych, zlokalizowanie większej fabryki celem zatrudnienia miejscowych ludzi. Wszystko razem kosztować będzie miliony, na które złożą się nie tylko nakłady z budżetu, ale również nakłady społeczne.

Wierzmy, że przy czynnej pomocy i bezpośrednim zaangażowaniu się wszystkich obywateli, Kępno stanie się za 15 lat tętniącym życiem, 20-tysięcznym miastem, godnym stolicy wysoce produkcyjnego powiatu rolniczego.

Kazimierz Jaźwiecki

Pożary, pożary...

Pół miliona złotych strat w Rgielsku

Rgielsko w pow. wągrowieckim przeżyło 4 bm. dzień grozy, gdyż pożar, który wybuchł przed południem w zabudowaniach (stodoła) rolnika Stanisława Lewandowskiego, rozprzestrzenił się szybko z powodu silnego wiatru na kilka sąsiednich zagrod. U 7 gospodarzy spłonęły budynki inwentarskie, stodoły ze zbożem i szopty, częściowo z narzędziami rolniczymi. Byłoby to w tym czasie na pastwisku, a trzodę chlewną i drób uratowała straż pożarna, której aż 5 jednostek (z Rgielska, Wągrowca, Gołańczy, Łekna i Kopalni Soli z Wapna) brało udział w akcji ratunkowej. Zdołano ocalić dzięki temu wszystkie domy mieszkalne, a także w 4 zagrodach chlewy.

Straty mimo to szacuje się na około pół miliona złotych, a byłoby dwukrotnie wyższe, gdyby nie ofiarność strażaków. (kdw)

W mieszkaniu ob. Jankowiana przy ul. Kosciuszki 21 w Środzie powstał pożar od maszyny elektrycznej. Ob. Jankowiana, wychodząc z domu, pozostawiła włączoną maszynkę, od której zajęły się sprzęty domowe. Powracający ze szkoły 7-letni syn Wojciek, zauważył pożar, zdołał wyciągnąć kabel, przerywając dopływ prądu i zaalarmował mieszkańców, którzy ugasił ogień. (kos)

Podobnie i w Romanowie (pow. Czarnków) spłonął ostatnio dom mieszkalny, stodoła ze zbożem i chlew. W akcji ratunkowej udział brały 3 straże pożarne. Straty wynoszą 70 tysięcy złotych. (ko)

ZODPOWIADAMY

Lucja — Gądk: Ogłoszenie o sprzedaży domu można naćcać na poczcie, gdzie obliczą i pobiorą należność w cenie 5 zł za każde słowo. Istnieje też inna możliwość, bezpośredniego przesłania ogłoszenia i należności za nie do Biura Ogłoszeń w Poznaniu przy ul. Świerzeńskiego 3. (1989)

Stanisław M. Gizalki: W sprawie szkół najlepiej, jeżeli zgłosi się Pan do Zarządu Powiatowego w Pleszewie lub też Woj. ZMS w Poznaniu przy Armii Czerwonej w gmachu Kom. Woj. PZPR. (1291)

Chcesz być rolnikiem? — Szkoły czekają

Już od trzeciego listopada zaczyna się nauka w Dwuzimowej Szkole Rolniczej w Środzie Wlkp. Córki i synowie rolników, którzy chcą zdobyć i pogłębić wiedzę o uprawie roli, hodowli, ogrodnictwie, organizacji i rachunkowości gospodarstwa, a dziewczęta szcze- gólnie z zakresu gospodarstwa domowego, niech się spieszą ze złożeniem podania, życiorysu i świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Ukończenie szkoły upoważnia do dalszej nauki w skróconym technikum dla doradców, daje zawodowe prawo jazdy i dyplom upoważniający do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Przy szkole jest internat, pilni uczniowie mogą ubiegać się o stypendium. (na)

Więści z Grodziska

Miejska Rada Nar. w Grodzisku Wlkp. uchwaliła budżet na rok 1981, zamykający się tak po stronie dochodów jak i wydatków kwotą 3.541.000 złotych.

Na tej samej sesji przyjęto wniosek o likwidacji Kolegium Orzekającego oraz o nadaniu nazw 5 nowym ulicom. Zastępca przewodniczącego Prezydium PRN — St. Pszczyńska udekorował także małżonków: Pawła i Julianne Grześkowiaków złotymi krzyżami zastugi z racji 50-lecia po życia małżeńskiego. (ss)

Dary na szkoły i... na powodzian

Kostrzyńska młodzież szkolna zebrała ze sprzedaży malkulatury i urzędzenia imprez 10 tys. złotych na rzecz nowo budowanej szkoły — pomnika Tysiąclecia z funduszy społecznych (koszt 8 mln. zł). 15-izbowy gmach będzie wyposażony również w gabinety do fizyki i zajęć praktycznych. Przewidziane są mieszkania dla nauczycieli.

Jeśli społeczeństwo Kostrzyzna, szczególnie pracownicy różnych instytucji sterczą się pomóc w zbiorce na SFBS, to rolnicy wpłacali zbyt małe kwoty na ten cel. (kos)

W powiecie międzychodzkiem przodują w zbiorce na fundusz budowy szkół gromadzkie rady narodowe w Luboszu i Chrzypsku. Jest to w dużej mierze zasługa energicznych ojców tych gromad — p. p. Lucha i Prądkiego. Należy sądzić, iż pozostałe

wsie pójda śladami Lubosza i Chrzypska, nie dając się zbyt- nio zdystansować w zbiorce na szlachetny cel, jakim jest budownictwo szkół. (p2)

Z inicjatywy rady zakł., za loga Kostrzyńskiej fabryki Mebli podjęła się pomoc PGR-om przy żniwach, a należność za zestawienie 85,5 ha zboża w mende — kwotę 2.870 zł przekazała na fundusz pomocy dla powodzian. Decyzję taką podjęto na ostatniej fabrycznej masowce. (p. ch.)

halo TY POZNAŃ!

Spiesz mi się bardzo, bo zaraz po przekazaniu wiadomości z Poznania, jadę na posiedzenie Centralnej Komisji Koordynacyjnej do Spraw Kultury. Każda minuta droga.

A więc, drodzy Czytelnicy, zaczynam od jubileuszu 50-lecia pracy na scenie — jubileuszu, który obchodzi artysta Opery — Zofia Fedyczkowska. Była ona w okresie międzywojennym najpopularniejszą gwiazdą operową. Życzymy jej zdrowia i dalszej młodości!

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów wysłały w tym roku na eksport 115 sanitarek, w tym 80 na Węgry, reszta obsługiwana będzie chorych w Turcji i dalekich Chinach Ludowych.

„Wieloletni” popełnił Wojewódzki Zarząd Ubezpieczeń Społecznych z Oddziałami Rent Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Nazwisko wspólne: Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Poznaniu. Wszelkie pisma w sprawie rent należy ody przesyłać pod powyższym tytułem na ul. Dąbrowskiego 12. Jeśli chodzi o przyznanie nowych rent — do Inspektora ZUS przy przydzielonych powiatowych rad narodowych.

Na pewno na terenie naszego województwa niektóre Komitety Opiekunów istnieją tylko na papierze, gdy szkoły, nad którymi winny rozłożyć materialną opiekę borykają się z różnymi trudnościami. Tu w Poznaniu dobrym przykładem służy Spółdzielnia Metal- Trakcja. Objęła ona patronat nad Liceum nr 8. Naprawiła niedawno budynek tej szkoły, pomogła jej także w uzupełnieniu pomocy naukowych.

Robotnicy w wielu poznańskich zakładach pracy systematycznie oszczędzają. Na przykład w „Lechii” 200 pracowników wyraziło zgodę na przekazywanie pewnych kwot z uposażeń miesięcznych na księżeczki PKO.

W Parku M. Kasprzaka umacnia się ścieżki. Na ul. Dzierżyńskiego — wykopy pod jakieś przewody podziemne. W oknach wystawowych — jesienna i zimowa odzież. Na ulicach płoną już drzewa. Niebo rano było jak brudna chusteczka do nosa — przepraszam! Teraz wystoneczniało.

Milej niedzieli!

Tel

Dom gorzkich nadziei

Propozycje dla widzów

Nowy sezon w przybytkach Melpomeny

Murowany, wysoki płot otacza zalany jesiennym słońcem ogród. Mała furka skrzypiąc, ukazuje aleje prowadzącą wokół jasnych budynków. Na skwerze, ocienionym starymi drzewami, biegną ławki. Wygrzewające się na nich w promieniach jesiennego słońca osoby, niczym właściwie nie różnią się od bywalców innych parków. Nieco dalej, w długiej ulicy ogrodu, mijam kilka wózków. Młodzi, urodziwi ludzie spoczywają na nich całym bezwładem chorego ciała. Teraz dopiero, mimo słonecznej scenerii, zdają sobie sprawę, że jestem przecież w Zakładzie Specjalnym dla przewlekłych chorych.

W grupie ludzi przy klombie kwiatów niewysoki jegomość rozprawia zawzięcie, pomagając sobie żywą gestykulacją rąk.

— Proszę Pana, gdzie się tu idzie do dyrekcji?

Informatorem okazał się pan Stanisław Jakubowski, gawędziarz, o promieniującym wewnętrznym ciepłem spojrzeniu. Alfa i omega Zakładu Specjalnego w Śremie. Przyszedł tu przed 14 laty. Złożony chorobą, przeszedł rok przeleżał w łóżku, będąc wtedy jednym z najbardziej chorych pensjonariuszy. Potem przyszło polepszenie, a z nim chęć niesienia pomocy ciężko chorym współtowarzyszom.

Pan Stanisław zaczął stawać się potrzebny. Z roku na rok

wrastał w życie Zakładu i już w nim pozostał. Zna tu wszystkich i wszyscy jego znają. Pełni mnóstwo funkcji z własnego wyboru i chęci służenia. Kąpie chorych, załatwia zakupy na mięsie, karmi bezwładnych, pomaga niewidomym w pierwszym rozeznaniu topografii Zakładu, czuwa przy konających i spełnia ostatnie posługi przy zmarłych. Jest przyjacielem tych wszystkich, którzy na skutek przewlekłej, często nieuleczalnej choroby znaleźli w Śremie swój dom. Dom, gdzie nadzieja ma często gorzki smak nieuchronnych wyliczeń czasu.

A jednak pan Stanisław jest pogodny. Ten mający zaledwie podstawowe wykształcenie człowiek, posiadał bowiem mądrość, której niełatwo doszukać się w grubych księgach

filozofów. Znalazł w Zakładzie swoje miejsce na ziemi.

— Proszę pani — mówi — co ja prosty, schorowany człowiek mógłbym robić poza murami tego Zakładu? Najwyżej paść krowy. Tu jestem potrzebny, więc szczęśliwy.

Stanisław Jakubowski nie jest jedynym człowiekiem pojmującym tak prosto, a przecież pięknie swe obowiązki wobec drugich. Jest w Zakładzie śremskim prawdziwy urodzący na ludzi. Uluźniłem wszystkich jest młody lekarz — Wiesław Romanowski. Uparły to człowiek. Walczy o każdy dzień, o każdy rok życia ludzi, którzy mu zaufali. Zwoluje konsylii, radzi się specjalistów, pracuje od rana do nocy, mając do pomocy wielu mu podobnych. A walka jest niełatwa. Zakład śremski gromadzi bowiem ludzi bardzo schorowanych — przewlekłych reumatyków, epileptyków, ludzi dotkniętych ciężkim porażeniem mięśni po Heine Medinie, niewidomych i skazanych na ciągłe zaburzenia umysłowe. Każdy podleczonej, doprowadzony do znośnego stanu wegetacji pacjent, liczy się w tej walce zwycięstwem.

Kiedy w towarzystwie dyrektora Zakładu — Stanisława Wojciechowskiego przemierzaliśmy długie korytarze szpitala, uwagę moją zwrócił starszy mężczyzna, o bardzo pięknej, inteligentnej twarzy, z uporem poświadczenia się razem ze swym krzesłem — centymetr po centymetrze — naprzód.

— To był lotnik — informował mój przewodnik. Idzie na kolację do swej znajomej z oddziału żeńskiego, która już od trzech lat nie wychodzi z łóżka. Często dyskutują do późna w nocy przy kawie czy herbacie. Usługuje im współtowarzyszka chorej — niewidoma dziewczyna, znajdująca w tych rozmowach wielkie upodobanie.

Na jednej z sal kilku chorych o zupełnym bezwładzie nóg gawędziło z sobą, wyrabiając w międzyczasie piękne serwety z nici. W świetlicy zastawionej wózkami i przenośnymi łóżkami — odbywał się seans telewizyjny. Na korytarzu prowadzącym do podręcz-

nej kuchni młody człowiek, o powykryzywanych chorobą kończynach, zakładał się wesoło z pielęgniarką, że jutro będzie znowu zupa ogórkowa na obiad.

Zakład żył swoim życiem i zmuszał do przewartościowania niektórych, zda się ustalonych, o nim pojęć. Tu w Śremie inną barwę znalazła uroda życia, innych kształtów i wymiarów nabrał czas.

Siostra przełożona — **Pelagia Greiffing** pracująca w swoim zawodzie już około 50 lat, nazywa ten okres „czasem dojrzewania”. Ta doświadczona życiem kobieta, wyglądająca bardzo młodo (mimo swych siedemdziesięciu lat), czerpie swą energię — podobnie jak p. Stanisław, jak prawie wszyscy pracownicy śremskiego Zakładu — z głębokiego przeświadczenia o sensowności swej pracy i jej humanitarnej randze. Tylko takie może być zresztą źródło zapału i ofiarności pracowników tego rzeczywistego specjalnego zakładu. Ekwiwalent pieniężny bowiem jest tu (jak we wszystkich tego typu zakładach) skromny, przy czym służba zdrowia nie otrzymuje dodatku szpitalnego.

— Praca nasza, powiedział na zakończenie dziennikarskiej wizyty dyrektor Zakładu — jest trudna. Toteż zostają w Zakładzie tylko ludzie mocni. I to nie tylko fizycznie, bo i tacy są nam potrzebni, ale przede wszystkim — ludzie mocni sercem.

Zofia Andrzejewska

Z narady przewodniczących PRN

Wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu dwudniowa narada przewodniczących powiatowych i miejskich rad narodowych z woj. poznańskiego. Referat na temat problematyki VI Plenum wygłosił **Przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szezerbal**. Wskazał on m. in. na olbrzymie rezerwy produkcyjne wielkopolskiego rolnictwa i sposoby umiejętnego ich wykorzystania w praktyce.

Przed radami narodowymi stoi odpowiedzialne zadanie w dziele poszukiwania tychże rezerw, jak również wypracowania metod i środków, wpływających na podniesienie poziomu rolnictwa. Muszą one ściśle współpracować z kółkami rolniczymi i innymi zrzeszeniami, koordynować ich pracę, aby jak najszybciej osiągnąć zamierzony cel.

Po południu odbyła się szeroka dyskusja na określony w referacie temat, w której zabierało głos sześciu uczestników narady, wnosząc sporo zdrowych myśli i projektów. Drugi dzień obrad sobota poświęcony jest zagadnieniom handlu i usług oraz sprawie wyborów do rad narodowych. (Kj)

Przewozy jesienne — trudny okres transportu

Okres przewozów jesiennych dla kolei jest zawsze ciężki. W tym roku przewozy jesienne wyjątkowo są trudne, bowiem kolej ma do przewiezienia więcej towarów niż w latach poprzednich. W związku z tym Urząd Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie zapewnienia wykonania przewozów przez Polskie Koleje Państwowe i transport drogowy w okresie przewozów jesiennych do 31 grudnia 1960 r. Z uchwałą tą winni zapoznać się wszyscy klienci kolei.

Kolej podejmie niezbędne środki dla zapewnienia wykonania przez PKP przewozu ładunków w okresie jesiennym w ilościach nie mniejszych od określonych w planie gospodarczym na IV kwartał. Dotyczy to również pełnego wykonania zadań przewozu przesyłek w ekspresie, impresie oraz w tranzyście.

Uchwała zobowiązuje wszystkie ministerstwa oraz centralne zarządy Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Związku Spółdzielczości Pracy do: stworzenia warunków tech-

nicznych i organizacji przewozów, zapewniających racjonalne wykorzystanie transportu kolejowego i drogowego; podniesienia dyscypliny ładunkowej i ograniczenia korzystania z usług transportu kolejowego do najniezbędniejszych potrzeb.

Klienci kolei powinni uważnie przestrzegać terminów przewidzianych dla ładowania i wyładowania wagonów. Prace te muszą być wykonywane w godzinach ustalonych dla danych stacji i powinny być wykorzystane nie tylko w tych dniach ładunek i wyładunek był dokonywany bez żadnego ograniczenia. Załadunek rudy, metali, cegły, kruszywa, kamieni, wapna, piasku, żużla a przede wszystkim ziemniaków i buraków cukrowych powinien wynosić w niedzielę i święta co najmniej 60 proc. średnio dziennej normy załadunku dnia roboczego.

Odbiorcy przesyłek kolejowych muszą pamiętać o bezwzględnej przestrzeganiu obowiązku oczyszczenia wagonów po wyładunku i o bezzwrotnym zwrocie przyborów ładunkowych po zakończeniu pracy, bowiem zgodnie z uchwałą podwyższono niektóre kary umowne. Za przetrzymanie wagonu i za zwłokę w przygotowaniu przesyłki do wydania podwyższono karę pięciokrotnie, a za podstawienie wagonu w stanie niezacyszczonej ośmiokrotnie.

W okresie przewozów jesiennych dopuszczalne będą przekroczenia funduszu płac powstałe na skutek wyplat wynagrodzeń za godziny pozastawowe z tytułu wykonywania pracy w dni wolne oraz w godzinach nadliczbowych.

Uchwała wprowadza nagrody dla pracowników resortu komunikacji za sprawne przeprowadzenie przewozów jesiennych. Dotyczy to również pracowników innych resortów.

Oktawian Misuirewicz

Życie kulturalne młodzieży tematem badań

Wczoraj odbyło się w Poznaniu wspólne posiedzenie Centralnej, Wojewódzkiej i Miejskiej Komisji Koordynacyjnej poświęcone zagadnieniom działalności kulturalnej młodzieży w Wielkopolsce. Na posiedzeniu przybyli m. in. wiceminister kultury i sztuki **Zygmunt Garzdecki**, sekretarz **KW PZPR Stefan Olszowski**, **Wiceprzewodniczący Prezydium WRN Tadeusz Kwaśniewski**, **wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Poznania Stefan Marzec**, **Sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiesław Kosa**, **Sekretarz Komitetu Centralnego ZMS Wiesław Adamski** oraz inni przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

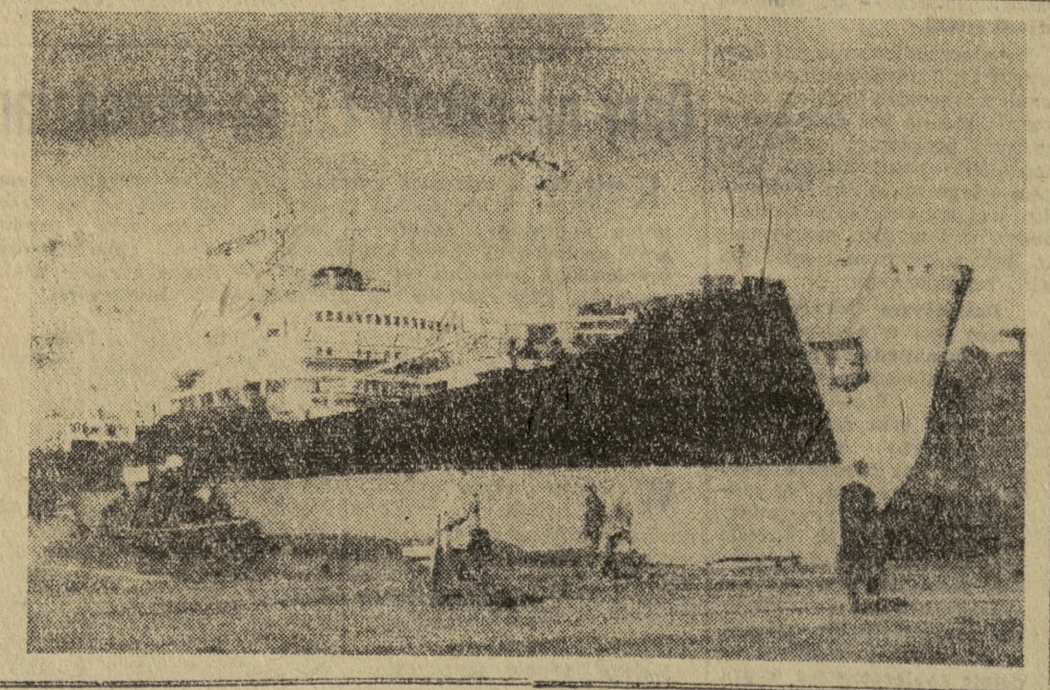
Posiedzenie miało na celu podsumowanie 6-dniowych badań prowadzonych w Poznaniu i na terenie województwa w dziedzinie życia kulturalnego młodzieży. Referat podsumowujący te badania wygłosił sekretarz OKK i dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki — **Czesław Kaluźny**. Postulaty i wnioski ze strony wszystkich organizacji młodzieżowych w sprawie działalności kulturalnej wśród młodzieży zgłosił sekretarz KW ZMS w Poznaniu **Jan Pawlak**.

Do bogatej w problemy treści posiedzenia wrócimy w oddzielnych opracowaniach. (ms)

W basenach Stoczni Gdańskiej

Końcowe prace wyposażenia na statku do przewozu drewna, budowanym dla armatora z ZSRR.

CAF — fot. Kosycarz



— Tak już, niestety, jest, iż widza, spragnionego po wakacyjnej przerwie nowości, witają jesienią same wznowienia. Co przyniesie nam oficjalna inauguracja sezonu?

— Długie oczekiwanie wzmożło — mamy nadzieję — zainteresowanie widza. Pragnęlibyśmy, by znalazł on na naszych scenach to, czego szuka zgodnie ze swymi upodobaniami. Dlatego też nasz nowy repertuar staraliśmy się urozmaicić zarówno gatunkiem jak i formą pozycji. Oto premiera inauguracyjna w Teatrze Polskim: w związku z obchodzoną w tym roku 50 rocznicą śmierci Lwa Tołstoja wystawiamy „Ciemną potęgę”, pióra tego wielkiego pisarza. Jest to tragedia w Polsce po wojnie nie grana.

W ramach kontynuowanego cyklu szkolnego (przedstawienia bardzo dobrze przyjmowane przez młodzież oraz władze szkolne) przygotowujemy „Śluby pańskie” A. Fredry — w reżyserii St. Burezyka i scenografii A. Zydroń.

Następną premierą Teatru Polskiego będzie „Jacobowski i pułkownik” — Franza Werfla. (Prasa pisała kiedyś o filmie pod takim tytułem z Jurgensem w roli głównej). Jest to „jedna z najznakomitszych sztuk współczesnego pisarza austriackiego, poruszająca problem pamiętnego Września na tle niezwykle interesującej fabuły psychologicznej. Groteska spiata się tu ze scenami o dużej dynamice, akcja jest żywa i pasjonująca. Parę lat temu grał to Teatr Ludowy Skuszanki w Nowej Hucie — poza tym nikt w Polsce. Następnie wystawimy: „Romeo i Julia” — W. Shakespear’a oraz „Święta Joanno” — G. B. Shawa.

— A co w Nowym?

— Teatr Nowy zainauguruje sezon spóźnioną, z powodu choroby aktorki — I. Dełkowskiej — znakomitą komedią pt. „Lowcy głów”, pióra współczesnego pisarza francuskiego — **Maxa Regnie**. Tłumaczyli znani wszystkim z „Przekroju” bracia Rojek.

Drugą premierą będzie B. Brechta „Mann ist Mann” (polski tytuł: „Jak to na wojnie...”) — w przekładzie R. Szydińskiego. Potem wystawimy dwie sztuki współczesnych autorów polskich: **Jerzego Brzostkiewicza** — „Dzięcioma rolami Pigwy” — rzecz o

aktualnych, najbardziej nam bliskich sprawach oraz **Kazimierza Barnasia** — „Apelacja Villens” — sztukę o wielkim poencie francuskim.

Lżejszy repertuar reprezentować będzie uroczyste widowisko **Leona Schillera** — „Kram z piosenkami”.

Ze współczesnej literatury radzieckiej wybraliśmy sztukę zmarłego niedawno pisarza — **Eugeniusza Szwarca** pt. „Cień”. Jest to komedia filozoficzna. Twórczość tego pisarza przeżywa obecnie wielki renesans. Czynimy starania, by sztukę reżyserował **Akimow** — kierownik literacki Teatru Komedia w Leningradzie.

W sumie przewidujemy na ten sezon około 15 premier.

— Tytuły, które panowie podaliście przed chwilą, sugerują pewien podział w linii repertuarowej obu naszych teatrów. Czy zechciałby Pan, Dyrektorze, powiedzieć coś bliższego na ten temat?

— Teatr Polski jest teatrem wielkiej klasyki, zarówno światowej, jak i rodzimej. Nowy natomiast służyć będzie autorem współczesnym i sztukom raczej kameralnym. Niestety, opinii tego teatru w poważnym stopniu psuje jego wygład zewnętrzny. Może po odremontowaniu wnętrza Opery, nasze władze miejskie pomyślałyby trochę i o nas?

Jeśli zaś już mówimy o tzw. sprofilowaniu repertuaru naszych scen, chciałbym podzielić się wiadomością o projekcie stworzenia Teatru Propozycji. Zamierzamy go uruchomić przy Teatrze Nowym w dniach wolnych od zajęć planowych. Tam znajdą swoje miejsce pozycje bardziej eksperymentalne, dyskusyjne. A więc np. myślimy o pokazaniu dwu nie granych nigdzie jednoaktów **Ingmara Bergmana** (wybitny reżyser szwedzkiego filmu) oraz sztukę postępowego pisarza irlandzkiego, **Behana** pt. „Zakładnik”. Teatr Propozycji stworzy również u siebie estradę poetycką...

— Na zakończenie, operacyjne pytanie o nowe siły aktorskie...

— Zaangażowaliśmy na ten sezon artystyczny 13 nowych aktorów. A więc z Łodzi, z Wyższej Szkoły Teatralnej przybyli do nas: **Mirosława Lombardo** (tak, autentyczna Włoszka!), **Leonard Pietraszak**, **Andrzej Nowakowski** i **Edmund Pietryk**; ze Szczecina — **Kazimiera Nogajówna** i **Kazimierz Sułkowski**; z Teatru „Miniatura” w Warszawie — **Jadwiga Żywczak**; z Teatru im. Osterwy w Lublinie — **Zygmunt Tadeusiak**; z Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie — **Jerzy Racina**; z Teatru Nowego Dejmka w Łodzi — **Eugeniusz Kamiński**; z „Teatru 7.15” w Łodzi — **Barbara Gołębiowska**. Ponadto mamy też nowych, młodych scenografów z Krakowa — absolwentów tamtejszej PWSSP, uczniów Stopki i Frycza; są to: **Anna Zydroń** i **Marian Iwanowicz**.

Niestety, wszyscy oni mieszkają w niesłychanie prymitywnych warunkach: w garderobach, bibliotekach — słowem wszelkich, wolnych kątach teatru, co normalnej pracy i stabilizacji raczej nie pomaga...

Rozmawiała: **Wanda Chila**

Pracownicy poszukiwani

Pałac centralnego ogrzewania z uprawnieniami, murarzy - tynkarzy do pracy w terenie, elektryków na konserwacje ze świadectwem BHP, robotników do prac budowlanych, hydraulików na montaż instalacji c. o. i wodno-kan., przyjmijmy natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Łądowego i Wodno - Inżynierskiego, Poznań, Stary Rynek 77 (wejście z ulicy Franciszkańskiej). K6882

Przyjmijmy natychmiast stolarka - konserwatora i wysoko kwalifikowanego kierowcę, zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, ulica Grunwaldzka 19. K7072

Pałac, posiadającego uprawnienia i pomocnika pałacza przyjmijmy zaraz Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe, Handlu Wewnętrzno, w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, pokój 34. K6976

2 kierowców na samochody ciężarowe oraz 5 pomocników na samochody ciężarowe z III kat. prawa jazdy - do pracy na miejscu i w terenie przyjmijmy zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań, ulica Gnieźnieńska 63. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6978

Technika budowlanego oraz majstra na roboty wodno-kanalizacyjne prowadzone na terenie m. Turka - zatrudnijmy poważne państwowe przedsiębiorstwo budowlane. Podania wraz z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, w Poznaniu, ulica Świerczewskiego 3 dla K6980.

Inżynierów-mechaników oraz inżynierów budowlanych na stanowiska kierowników robót do pracy w terenie oraz na miejscu przyjmijmy natychmiast Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spiechrzowych, w Poznaniu, ul. Słowackiego 13, pokój 36. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6982

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”, w Poznaniu przyjmijmy zaraz 1 pałacza kotłowego (wysokie ciśnienie), 1 frezera oraz 5 ślusarzy maszynowych z dłuższą praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr Zakładów. K6983

Inżyniera ze specjalnością mechanizacji rolnictwa z praktyką na stanowisko kierownika majątku doświadczalnego (gospodarstwo rolne), inżynierów-mechaników, techników, kreślarzy, kierowcę na ciągnik zatrudnijmy natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych, w Poznaniu, ulica Starolecka 31. K6986

Elektryka samochodowego zatrudnijmy zaraz. Wniosek z życiorysem kierować: Krajowa Spółdzielnia Transp.-Komunikacyjna, Poznań, ul. Niedziałkowskiego 25. K6993

Montażerów wodno-kan. i c. o., pomocników montażerów oraz kopaczy zatrudnijmy zaraz Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe”, w Poznaniu, ulica Gwardii Ludowej 8. Wynagrodzenie akordowe zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K7004

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Oborniki Wlkp. zaangażuje natychmiast księgowego(a) kontystę(tkę). Wynagrodzenie według obowiązującej siatki płac. Wymagane średnie wykształcenie handlowe z jednoroczną praktyką w pracy księgowości względnie wykształcenie podstawowe z trzyletnią praktyką. Oferty należy zgłaszać na piśmie do Zarządu GS. K7008

Zmigródzkie Zakłady Rozszarżone w Zmigródkach, pow. Mińsk zatrudnią natychmiast kandydata na stanowisko rewidenta zakładowego. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie plus 8 lat praktyki lub wyższe wykształcenie ekonomiczne i 2 lata praktyki. K7009

Szpital Pow. w Środzie Wlkp. zatrudni laboratoryjną analityczną, możliwie od 1. XI. 1960 r. Słóżka na miejscu. Mieszkanie wspólne zapewnione. K7010

3 ślusarzy oraz 10 pracowników fizycznych do pracy przy produkcji, zatrudnijmy natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Tluszczonego, Poznań, ulica Starolecka 2-3. Zgłoszenia przyjmujmy Sekcja Kadr. 124355

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA POZNAŃ, ulica Wawrzyńska nr 1-7 posiada do upłynnienia: materiały elektrotechniczne, materiały srubowe oraz części do samochodów Chevrolet-Fleetmaster, Ford-Canada, Skoda -1166 i ciągników Ursus. Wykazy materiałów do upłynnienia są do wglądu w dziale zaopatrzenia. Zamówienia z Przedsiębiorstwa państwowych, uspołecznionych i prywatnych przyjmuje się do dnia 26. X. 1960 r. K6948

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „L.A.S.” W POZNANIU, ulica Słowackiego 13 telefon: 428-25, 428-26 ZAKUPI KRAJALNICE do warzyw ORAZ INNE UNIWERSALNE MASZYNY DO OBRÓBKI WARZYW. Oferty zgłaszać pisemnie lub telefonicznie pod adresem Przedsiębiorstwa. K6956

Praca Młoda uczciwa dziewczyna potrzebna jako pomoc domowa. Zgłoszenia: ul. Szamotulska 42, I ptr. 121753

Potrzebny ogrodnik do szkoły na samodzielne stanowisko, Osrodek Szkolenia Rolniczego w Chrostniku (pow. powiat Lubin Legn., woj. wrocławski). 21166p

Potrzebna pomoc domowa najchętniej z referencjami. Zgłoszenia: ul. Grunwaldzka 31a, m. 18. 123813

Pomoc względnie gospodyni potrzebna zaraz. Czerwonej Armii 12 m. 2. 12314g

Cretdlnik stolarski potrzebny. Stolarska, Al. Marcinkowskiego 2. 12353g

Przyjmijmy uczennice, ucznia Krawieckiego. Poznań, Strzelecka 25 m. 7. Kor-dys. 12324g

Potrzebna gospodyni docho-dząca zaraz. Skryta 7 m. 4. 12351g

Potrzebny mężczyzna lub niewiasta do pracy w ogro-dzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12359g

Zakład Doskonalenia Re-misja w Poznaniu organiza-cje nowy kurs kierow-ców pojazdów mecha-nicznych - amatorski samochodowy i motocyklo-owy. Otwarcie kursu nastę-pi dnia 10 października k. br. o godz. 17. De-ższe zgłoszenia przyjmuje i informację udziela: Dział Szkolenia w Pozna-niu, ulica Kościuszki 57. K7033

Fortepianowej gry ucze-licia początkującym i za-awansowanym pedagog. Ratajczaka 26, wejście 8. II piętro. 93255

Profesor liceum udziela matematyki i rosyjskiego. Tel. 611-81, wewn. 184. 11768g

Tańców towarzyskich wy-ucza: Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkow-skiego 2, parter. 11858g

Lekcji matematyki, ob-cych języków ulistnowa metodą udzielam. Kry-żowa 7 m. 5. 12311g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO POZNAŃ, ulica Ratajczaka nr 5/7 przyjmują do wykonania różnego rodzaju OPAKOWANIA TEKSTUROWE z materiałów powierzonych przez zlecającego. Oferty i zapytania należy kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego - Kartoniarstwa, Poznań, ulica Ratajczaka nr 31, telefon 95-11. K7074

OGŁOSZENIA DROBNE Maszynę do szycia „Sin-ger”, okrągłe czółenko - sprzedam. Poznań, Rataj-czaka 9 m. 9. 12375g

Sprzedam zaraz samochód Warszawa” z PeKaO. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12339g

Sprzedam damski pier-scionek z brylantem. Poz-nań, Zielona 6 m. 2. 12347g

Sprzedam motocykl „IZ” w stanie idealnym, części zapasowe. Informa-cje: tel. 529-02, godz. 13-15. 12343g

Sprzedam motocykl „Ja-wa” 115. Poznań, ulica Dzierżyńskiego 111 m. 21. 12347g

Motocykl WFM, nowy, sprzedam. Poznań, św. Wojciecha 23 m. 18, od godz. 15. 12353g

Wózek głęboki jak nowy sprzedam. Tel. 420-23 wewn. 8, godz. 8-13. 12353g

Motocykl WSK, 2.900 km, okazujmie sprzedam. Pol-na 40a m. 5. 12353g

Maszynę do szycia „Sin-gera” okrągłe czółenko, mało używana sprzedam. Żywiecka 15/18 m. 8a. 12359g

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublo-katorskie, poleca - postu-kuje „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 29. 11786g

Młoda farmaceutka po-zzukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12382g

Dia studentka poszukuje pokoju, zapłaca z góry. Oferty z ceną Biuro Oglo-szeń, Świerczewskiego 3 dla 11641g

Zamienie 2 pokoje, kuch-nia, łazienka, samodzielne. I piętro, centrum na 2-3/4 pokoju wygodnym. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer-czewskiego 3 dla 12362g

Lekarz poszukuje pokoju z utrzymaniem przy kul-turalnej rodzinie dla swego syna - ucznia techni-kum mechanicznego. Ła-żkowskie oferty proszę kie-rować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12429g

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju na o-kres półtora roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer-czewskiego 3 dla 12473g

Zamienie 2 pokoje z kuch-nią, łazienką, podobnie. Żywiecka, telefon 443-50 od godz. 19.30-21.30. 12367g

Student medycyny pu-szukuje zaraz pokoju w Śródmieściu. Oferty Bu-ro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3 dla 12591g

Paniuszka poszukuje po-koju, może być wspólny Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12328g

Zamienie 2 pokoje, kuch-nia, stare budownictwo (Lazarz) na równorzędne nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer-czewskiego 3 dla 12336g

Dnia 5 października 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzonny Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73, 6p.

Dnia 7 października 1960 r. zmarł nagłe, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, 5p.

Przetargi - Komunikaty Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Wikipilnarsko-Trzeźniarskiego w Poznaniu, ulica Woźna 12, ogłasza przetarg na przebudowę wiaty na magazyn wikliny w Składnicy Eksportowej w Zbyszynku, przy ul. Droga do Bronikowa. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Dziale Gł. Mechanika w Dyrekcji. Termin wykonania prac do dnia 13 grudnia 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Dyrekcji do dnia 15 października br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 17. X. br. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K7069

P. K. P. Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych w Poznaniu, ulica Spichrzowa 53 - ogłasza I przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki „Opel-Blitz”, 1,5 t., cena wywoławcza 36.000,- zł. Przetarg ustny odbędzie się w dniu 20. X. 1960 r., o godzinie 10 pod wyżej wskazanym adresem. Przystępujący do przetargu są zobowiązani najpóźniej do dnia 19. X. 1960 r., wpłacić w NBP V O/M w Poznaniu, ulica Libelta 16/20 na konto 1231-6-763 - wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej. Samochód można oglądać na miejscu przetargu codziennie (oprócz niedziel i świąt) w godz. 9-13. Szczegółowych informacji udziela Starszy Mechanik, telefon 82-21, wewn. 55-18. K6988

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 9, w Poznaniu, ulica Pałacza 2, ogłasza I przetarg ograniczony, na sprzedaż: 2 samochodów furgon. m-ki „Skoda”, typ 1101, nr nr inwentarowe 1344 i 3852, cena wywoławcza zj 23.750,-. Przetarg odbędzie się w dniu 24 października 1960 r., o godz. 10 w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączności nr 9 w Poznaniu, ulica Pałacza 2. Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny ogłoszenia, na konto bankowe 1218-6-250 w NBP I/O/M Poznań. Oględzin pojazdu można dokonać w godzinach od 8-13 z wyjątkiem niedziel, pod wyżej podanym adresem. K7059

Parcelo - Willa” Poznań, Czerwonej Armii 29, poszukuje - poleca wszelkie nieruchomości. 11745g

Parcelę budowlaną 730 m2, Poznań, ul. Świeża 10/12 (obok Lodowej) sprzedam za 50 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12310g

Sprzedam dom jednorodzinny niewykończony, ogród owocowy 1463 m2. Poznań, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12320g

Dom jednorodzinny w podwórze, 3 pokoje, kuchnia i lokale warsztatowe sprzedam. Rawitz Grunwaldzka 37. 12427g

Kawaler dobrze sytuo-wany poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12334g

Solidne, bezdzietne małżeństwo kupi wyliczony pokój, kuchnia względnie pokój. Oferty Biuro Oglo-szeń, Świerczewskiego 3 dla 12344g

Garbowanie - farbowa-nie i uszlachetnianie skór baranych oraz futry skó-konuje E. Makowiecki - Poznań - Sołacz, Grudzie-niec 66, narożnik Nad Wierzbakim, dojazd tram-wajem 9 albo 11 do Parku Sołackiego. 11612g

Koldry przerabiam Smo-czyńska, Poznań, ulica Ewliatowa 8 m. 14. 12636g

Lampy elektr. - świecz-niki przerabia, odnawia, nikiuje, srebrzy Zakład Biznowiczy, Wrocław-ska 25. 12253g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy urocz-yści. Poznań, Żydowska 32. 12279g

Dziewczynkę 13-letnią od-dam na wychowanie, naj-chętniej bezdzietnemu małżeństwu. Oferty Bu-ro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3 dla 12500g

Garbuje, farbuję, uszla-chetniam skóry futerko-we, lisy, barany (dobry na wydrę). Lisy leśne, u-trie rozjaśniam na kolor boczowy. A. Łukasik, Po-znań, Dworkowa 14, tele-fon 846-41 (pierwsza bocz-na od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 11899g

Przewielebnemu Ks. Marianowi Ignacowski, Pracownikowi Artystycznym i Administracyjnym Państw. Opery im. St. Moniuszki, Dyrekcji, Gro-niu Profesojskiemu, Administracji i Młodzieży Państwowych Szkół Muzycznych oraz wszyst-kim Przyjaciółom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie, 5p.

Przeżył lat 73, 6p.

Przeżył lat 73, 6p.

Dnia 5 października 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzonny Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73, 6p.

W dniu 5 października 1960 r. zmarł nagłe, nasz drogi i ukochany syn, brat, wnuk i kuzyn, odbywający czynną służbę wojskową, w wieku 21 lat, 5p.

Mieczysław Frąszczak

starsza księgowa
Apteki nr 170 w Kaliszu.

W Zmarłej straciłmy sumienną pracowniczkę i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy kościoła Św. Józefa.

Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO
K7068

Dnia 5 października 1960 r. zmarła nagłe, w wieku lat 24, nasza długoletnia pracowniczka

Anna Krysińska

starsza księgowa
Apteki nr 170 w Kaliszu.

W Zmarłej straciłmy sumienną pracowniczkę i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy kościoła Św. Józefa.

Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO
K7068

ks. Franciszek Dolata

WIKARIUSZ W GOSTYNIU STARYM

nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek zmarł dnia 6. X. 1960 r., w 25 roku życia, po krótkich cierpieniach, opatrzonny Sakramentami św.

Ekspozycja zwłok do kościoła w Wierzbnie, pow. Ostrow Wlkp. - odbędzie się w niedzielę, 8. bm. o godz. 18.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10. X. br. w Wierzbnie o godz. 11.

W ciężkim smutku pogrążeni
RODZICE Z RODZINA

Dnia 6 października 1960 r. zasnął w Bogu, niespodziewanie, namiętna Ociełami Św., w 73 roku życia, nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, teściowa, ciocia i szwagierka, 6p.

Maria Kapturska

z domu Piłaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna za spokój duszy Zmarłej, odprawiona zostanie w dniu 10 bm., o godz. 7,30.

O tym zawiadamiają ciężko strapieni
DZIECI I RODZINA
12628g

Dnia 5 października 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzonny Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73, 6p.

Józef Ciesielski

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
Poznań, Grochowe Łąki 1 m. 25. 12595g

Dnia 7 października 1960 r. zmarł nagłe, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, 5p.

Leon Rajek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINA
Poznań, Poplińskich 1. 12649g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 457-78 w godz. 9-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 448-85; dział łączności z czytelnikami 457-18; dział miejski 458-39; redakcja nocna 436-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań ul. Świerczewskiego 3 telefon 452-89. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie - 12,50 zł kwartalnie - 37,50 zł półrocznie - 75,- zł rocznie - 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnym. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wileza 46 nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa - na okres kwartału półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API - Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF - Centralna Agencja Fotograficzna; PAP - Polska Agencja Prasowa; ZAP - Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-7

Triumf złotej kolby

Acs, ta kukurydza! Niechym posażna jędnaczka, ma swoich gorących wielbicieli wśród rolników, zootechników, weterynarzy i... dziennikarzy, ale są też obojętni, sceptycy, wrzeszczący ramionami. Są wreszcie wielbicieli konkurencyjnej rośliny pastewnej — lucerny, która przy każdej okazji przeciwstawiają złotej współzawodnicze.

Mimo wszystko kukurydza, a szczególnie jej pastewna odmiana — koński ząb — świeci dziś triumf powodzenia. Wielu lat potrzeba było, aby zwyciężyła. Również — u nas też, przed wojną walczyli o jej prawo do życia w Polsce, nie hodowcy roślin jak by się mogło wydawać, lecz hodowcy zwierząt gospodarskich, poszukujący begatego źródła paszy. Do pierwszych „odkrywców kukurydzy” należeli już w 1920 roku: młody lekarz weterynarii i równocześnie student Wydziału Rolnego Uniwersytetu Poznańskiego a późniejszy profesor — dr. Tadeusz Olbrycht i chłop z powiatu wolsztyńskiego, reemigrant z Ameryki — Michał Weżyk.

Ich wysiłki były wówczas przysłówiowym rzucaniem grochu o ścianę, albo — jak się to zwykło mówić — głosem wołającego na puszczy. Pokpiwano sobie z nich, uznawano za dziwaków, nieszkodliwych wprawdzie ale jednak... Wtedy młody absolwent dwóch fakultetów, Tadeusz Olbrycht, wyjechał do Ameryki na studia kukurydziane. Po powrocie i dokonaniu wielu prób znalazł sprzymierzeńców, a wśród nich prof. dr. Mikulowski — Pomorskiego. Sprawa kukurydzy ruszyła naprzód. W 1937 roku sprawdziliśmy już 10 tysięcy kwintali nasion końskiego zębu, uprawianego jednak tylko na południu kraju i w południowo-zachodnich powiatach Wielkopolski.

Po wywołaniu propagandą kukurydzy zajęli się — o dziwo! — politycy i eko-

nomiści. W tym coś musi być — rozumowali nasi rolnicy. Skoro Ameryka wzbogaciła się na kukurydzy, skoro w Związku Radzieckim roślina ta odnosi sukcesy, to jej uprawa jest chyba korzystna dla rozwoju hodowli. Bo wysoki stan inwentarza — dzięki silniejszemu nawożeniu organicznemu — oznacza wzrost urodzajów na polach. Żeby jednak wzmocnić hodowlę trzeba mieć dużo, bardzo dużo paszy. Zaczęły się poszukiwania, doświadczenia i nieśmiałe próby.

Suchy rok 1959 dokonał przełomu w psychice rolników. Zaczęły się powoli zmieniać poglądy i nastawienia, zanikał stopniowo sceptycyzm, wzrastało zainteresowanie. Okazało się bowiem, że kukurydza zwyciężyła suszę. Potrzebuje przecież dla swego rozwoju o 2/3 mniej wody niż na przykład owies! To fakt stwierdzony naukowo-dowodząco. Gdy na polach upraw pastewnych i pastwiskach świecila wypalona gołizna, niejedna obora została uratowana od śmierci głodowej zielonkami z końskiego zębu. Konkretnych przykładów można by przytoczyć kilkanaście.

Umięjętna, umiarkowana propaganda słowna i wizualna, prowadzona m. in. przez „Klub Kukurydza” przy „Gazecie Poznańskiej” dokonała reszty. Wynik: ponad 30 tysięcy hektarów pod kukurydzą w samej tylko Wielkopolsce. W tej liczbie mieszczą się gospodarstwa indywidualne — 21.000 ha, państwowe

gospodarstwa rolne — 8.000 ha i spółdzielnie produkcyjne — 1.500 ha. Na tym nie koniec. Według wypowiedzi I sekretarza KW PZPR — Jana Szydłaka na ostatnim Plenum — w roku 1965 mamy osiągnąć 80.000 ha kukurydzy.

Przewidywać należy nie bez podstawnie, że osiągnięcie tego wskaźnika nie będzie rzeczą zbyt trudną. Bardzo zachęcające do uprawy tej rośliny są tegoroczne zbiory, kształtujące się — średnio w w skali całego województwa — na poziomie 430 kwintali z hektara. W poszczególnych zaś gospodarstwach zbiory są znacznie wyższe. Na przykład PGR-y powiatu gostyńskiego z obszaru 13 tysięcy hektarów osiągnęły po 900 kwintali, spółdzielnia produkcyjna w Gorzycach (pow. Kościański) po 300 kwintali, spółdzielnia w Nieczajnej (pow. Obornicki) po 700 kwintali, a gospodarstwa państwowe w Żywotcu, Karminie i Rozbiktu po 1.000 kwintali zielonej masy z hektara.

Drugim momentem zachęcającym do uprawy kukurydzy jest zwiększająca się sukcesywnie dostawa maszyn do sprzętu i silosowania tej cennej rośliny pastewnej. Samych starolekich „Orkanów” pracuje już w Wielkopolsce 50 kompletów, nie licząc innych typów silosokombajnów pochodzących z importu. Dostawa silosokombajnów typu „Orkan” będzie zresztą wzrastać — produkcja seryjna łączy całą parę. Niejedyn rolnik, który wahał się z przeznaczeniem pod uprawę kukurydzy większego obszaru z powodu trudności z koszeniem i silosowaniem, w najbliższych latach pozbedzie się tego kłopotu. „Orkan” zakupiony przez kółko rolnicze będzie mógł obsłużyć w sezonie całą wieś, a nawet pomóc sąsiedniej.

O tym, że kiszonki z końskiego zębu, zwłaszcza w kompozycji z lucerną, są wysoko odżywcza pasza soczysto-objętościowa, o dużej wartości białka — nie potrzeba nikogo z rolników specjalnie przekonywać. Lekcje posładowa w tym zakresie stanowiąc będą odbywające się tuż w iniejącej „Klubu Kukurydza” w Gafowie (pow. Szamotły) dożynki kukurydziane połączone z wystawą. Fakt, że po raz pierwszy w historii naszego kraju można było taką imprezę zorganizować ma swoją wymowę.

Kazimierz Jazwiecki

SPORT



Narciarze na... rolkach

Narciarze rozpoczynają intensywne przygotowania do sezonu. Skoczkowie rozgrywają konkurencje na skoczniach igelofowych, a biegacze trenują na rolkach. Na zdjęciu: biegacze WKS podczas treningu na szosie na Głodowie.

CAF — fot. Olszewski

Notatnik KIBICA

Telewizja transmitować będzie w niedzielę z Budapesztu mecz piłkarski Węgry — Jugosławia. Początek transmisji o godz. 14.50.

Teodor Kocerka — brązowy medalista z Helsinek i Rzymu udekorowany został Złotą Odznaką „Gryfa Pomorskiego”.

Warszawska Polonia z powodu trudności finansowych rozwiązała sekcję kajakową.

Dwie porażki poniosły w ZSRR nasze reprezentacje w 11-osobowej piłce ręcznej. Kobiety przegrały 4:9, a mężczyźni 3:12.

5 milionów fanów chcą przeznaczyć Anglii na rozwój sportu amatorskiego. Ma to zapewnić Anglikom w przyszłości lepsze osiągnięcia niż na Olimpiadzie rzymskiej.

Lech — swoim olimpijczykom

Młynarczyk przeniósł się do Gdańska

Kierownictwo KKS Lech oraz sekcji koszykówki na specjalnym wieczorku, który zgromadził liczny zastęp koszykarzy oraz gości, pożegnało wielokrotnego reprezentanta Polski i olimpijczyka Jerzego Młynarczyka, który przeniósł się na stały pobyt do Gdańska.

Młynarczyk po przejściu z KS Warta przez pięć lat bronił barw KKS Lecha, nie opuszczając w

III turniej brydżowy

Drugi w tym sezonie wtorek brydżowy, zorganizowany przez sekcję HCP przyniósł zwycięstwo następującym parom: 1. Jorga — A. Łabędzi Olimpij — 194 p., 2. Kucnerowicz — Piłarski Olimpia — 184 p., 3. Czyż — Walczak HCP — 182 pkt.

Następny turniej odbędzie się we wtorek, 11 bm, o godz. 17.30 w kawiarni klubowej przy ul. Dzierżyńskiego 215. (w)

Telewizja

POZNAŃSKA

16 — Teatrzyk dla przedszkol — Insc. bajki „Co słonko widziało”; 16.30 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; 16.45 — Przerwa; 17.25 — Z cyklu: sylwetki kompozytorów — „Rektor Berlicz”; 17.50 — Program tygodnia; 18.05 — Film krótkometrażowy; 18.20 — Magazyn kulturalny; 18.55 — Dziennik; 19.20 — Progr. sat.-rozr. „Nasza żartoteka”; 21.45 — Ostatnie wiadomości; 21.50 — Film fab. prod. franc. „Noc Sybilii”.

KATOWICKA

16.45 — „Wójcio Adaś i Kajtuś” — bajka dla dzieci; 17.50 — Program dnia; 18.10 — Nasza piosenka; 21.50 — „Nigdy nie byłaś piękniejsza” — film fab. prod. USA.

Wystawy

KLUB ZPAP — wystawa malarstwa Jana Berdyska. Wystawa otwarta w godz. 9—18.

CBWA — Stary Rynek 43 — Odwaz — Wystawa Grafiki E. Rosika — godz. 18—17

WYSTAWA GRZYBOZNAWCZA PTF — ul. Paderewskiego 7 — godz. 9—18.

Dziury pełnia

FAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 35 — tel. 613-11

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI — internia — ul. Mickiewicza 2 — tel. 13-46

WOJ. SZPITAL DZIEC. — chir. dzieci, do lat 14 — ul. Józefa 3/9 tel. 512-03

APTEKI: MICKIEWICZA 22, Alf. Lampe 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 58.

Latające wycieczki „Orbisu”

Wśród polskich turystów duże zainteresowanie wzbudziła wiadomość o organizowaniu w sezonie jesienno-zimowym przez „LOT” i „Orbis” lotniczych wycieczek do różnych krajów. W przyszłości przewiduje się tych wycieczek jeszcze więcej, gdyż Polskie Linie Lotnicze „LOT” otrzymają wkrótce nowoczesne radzieckie turbośmigłowce typu IL-18.

M. in. w okresie od października do 17 grudnia br. ma wyjechać do poniedziałek do Paryża 25-osobowa grupa uczestników wycieczki „Orbisu”. W czasie swego tygodniowego pobytu w Francji każdy z wycieczkowiczów zwiedzi Paryż, Wersal i Malmaison. Cztery dalsze, również tygodniowe, wycieczki zorganizuje „Orbis” do Rzymu.

Szczególnie atrakcyjnie zapowiada się jednak program

trzech projektowanych na zimę wycieczek lotniczych do Indii, w ramach których przewiduje się także zwiedzenie stolicy Związku Radzieckiego.

Październik	Imieniny
8	Pelagii, Brygidy
sobota	Słońce: wsch.: 6.82 zach.: 17.18

Teatry

OPERA — g. 19 — „Nowa odysea” (kończy się ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Krokowiacy i górale” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Nie trzeba się zarażać” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Życie paryskie” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 19.30 — „Młynek do kawy”
SATYRY — próby generalne

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Antygona” — teatr z Poznania, KROTOSZYN — „Lekarz mimo woli”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Lekcja miłości” (szw., 18 lat)
BAŁTYK — g. 11, 15, 19.30, 23 — „Kryżacy” (pol. 12 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Proces z Norymbergi” (NRF, 7 l.)
DOM KULTURY MO — kino nieczynne
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Komisarz i róża” (franc., 12 l.), g. 18, 20.15 — „Ulca hańby” (japoński, 18 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Niebezpieczny wiek” (arg., 15 l.)
MALTA — g. 10, 13, 20 — „Pigułki dla Aurelii” (pol., 16 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Husarzy” (franc., 14 l.)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Powrót” (pol., 18 l.)

OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 — „Kryżak” (wl., 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Pięte kolo wozu” (CSRS 18 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Biały niedźwiedź” (pol. 14 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — „Klucze” (ang., 15 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc talarów” (pol., 10 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Przez zieloną granicę” (CSRS, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Matruyski” (radz., 16 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Chęć być gwiazdą” (franc., 18 l.)
WCZASOWICZ — godz. 19.15 — „Niebezpieczna przesyłka” (fr., 14 l.)
ZNICZ — kino nieczynne
FOTOPLASTIKON — „Arizona — Brazylia”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Chłopiec z Grenlandii”; Polonia: „Niezwykła pogoda”; KALISZ — Stylowice: „Rek pierwszy”; Syrena: „Współlay pokój”; Wolność: „Protestuje”; LESZNO — Panorama: „Don Juan”; OSTROW — Roma: „Pravo i bezprawie”; Słońce: „Hiroshima moja miłość”; PIA — Iskra: „Biały krew”; Lotnik: „Niebo bez miłości”.

Cyrk

Cyrk „Warszawa” — g. 15, 18.15 (zł. Marchlewskiego)

Radio

PROGRAM II (Poznań)

7 — Radio-Reklama: 7.50 — Muzyka poranna; 9.05 — Gra zespołu „Albatros”; 9.35 — Radiostacja młodości; 10 — Polskie piosenki; 10.20 — Poetycki koncert żywcem; 10.50 — Koncert Chopinowski; 11.20 — Gra Mała Orkiestra Dęta pod dyr. H. Bełmicka; 11.57 — Sygnal czasu; 12.45 — Radiowy kurs jęz. ros.; 13 — Koncert żywcem; 13.40 — Muzyka naszego regionu; 13.45 — Radio-reklama; 13.55 — Muzyka i aktualności; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Taneczny wieczór; 21.40 — Gra po-

znańska 15-ka radiowa; 22 — Muzyka taneczna; 23 — Muz. taneczna. 24 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.36, 6.36, 7.36, 12.01, 15, 19, 21, 23.55.

W tym okresie żadnego ze spotkań mistrzowskich. Obecnie będzie bronił barw Gwardyjskiego Klubu Sportowego Wybrzeże. Tak się złożyło, że na inaugurację rozgrywek I-ligowców (4 listopada) wystąpi przeciwko swym poznańskim kolegom.

Wraz z Młynarczykiem dwaj pozostali olimpijczyści Łopacki i Świerczewski oraz trener J. Patrzykont otrzymali z rąk prezesa Klubu, wicedyrektora Okręgu PKP Zygmunta Sobczaka dyplomy uznania oraz praktyczne upominki.

Do wyróżnionych w serdecznych słowach przemówił prezes Sobczak i prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Koszykówki, kierownik sekcji Lecha — p. Bogdan Błaszczak.

Wyrazili oni przekonanie, że młodzi, dobrze zapowiadający się zawodnicy, zdolają utrzymać dotychczasowy poziom sekcji i skutecznie przeciwstawić się najbliższemu zespołowi w kraju. (19)

Mecz asów żużla

9 bm. w stolicy Dolnego Śląska — Wrocławiu rozegrany zostanie międzynarodowy mecz żużlowy Polska — Anglia. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, bowiem weźmie w nich udział sześciu finalistów tegorocznych mistrzostw świata w Wembley. Startować będzie Craven — 3 miejsce, Kwoczała 7. Mac Kinlay (10), Zyto (13), Elliot (15) i Kajzer (16 miejsce), (PAP)

Wiedeń kandyduje do Olimpiady 1968 r.

Jak już informowaliśmy organizacji Igrzysk Olimpijskich w 1968 roku pragną się podjąć Moskwa, Detroit, Chicago, Buenos Aires i Kair. W ostatnich dniach chcę urządzenia Igrzysk wyraziła stolica Austrii — Wiedeń. Austrii — jak wiadomo — powierzono organizację Igrzysk Zimowych w 1964 r. (19)

Babirecki zwyciężcą w ujeżdżaniu

We Wrocławiu rozpoczęły się XVI Mistrzostwa Polski w jeździectwie. Startuje w nich 67 zawodników, wśród nich olimpijczycy z Rzymu — Babirecki, Kobyliński i Orlos. Prawdziwą niespodzianką jest start w tegorocznych mistrzostwach naszego świętego dawniej jeźdźca i byłego olimpijczyka pułkownika Karola Rumnia, który liczy obecnie 71 lat. W pierwszym dniu rozegrano konkurs ujeżdżania. Zwyciężył w nim Babirecki na koniu „Volta” 24 pkt. przed Marianem Kowalczykiem na koniu „Mitrydas” — 23,5 pkt. i Orlosiem na koniu „Botwid” — 27,4 pkt. (PAP)

Dziś jeszcze oddaj kupon „Koziołków”, gdyż 500,000,— zł i samochód osobowy „Syrena” czeka na Ciebie. Korzystaj z kuponów abonamentowych!